

By czuli się dobrze

Nowoczesne sale dydaktyczne, w pełni wyposażone sale konferencyjne, w tym jedna na 200 osób, pomieszczenia biurowe i gospodarcze – tak ma wyglądać Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niewidomych i Słabo Widzących w Radomiu po planowanej rozbudowie.

str. 4

KPO dla Radomia

Hale targowe na osiedlach, doposażenie szkół i termomodernizacja budynków – m.in. na takie przedsięwzięcia Radom chce pozyskać pieniądze z Krajowego Planu Odbudowy.

str. 5

Kreacje prowokacje

Elena Tabliaszwili z Białegostoku wygrała VIII Ogólnopolski Konkurs dla Młodych Projektantów „Kreacje-prowokacje” organizowany przez Zespół Szkół Skórzano-Odzieżowych, Stylizacji i Usług w Radomiu. Drugie miejsce jurorzy przyznali Alanowi Frąckowiakowi z Dąbrowy Górniczej, a trzecie – Anastazii Melnichenko z Ostrowa Wielkopolskiego.

str. 6

Przegrana z liderem

Radomiakowi Radom nie udało się sprawić niespodzianki w potyczce z liderem. Ekipa Macieja Kędziorka przegrała z Jagiellonią Białystok 0:2. Kolejny mecz – na wyjeździe z Puszcą Niepołomice radomianie rozegrają 1 kwietnia.

str. 8

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK

7

ISSN 1895-8451

DNI

NR 901 PIĄTEK – CZWARTEK 22-28 MARCA 2024

NAKŁAD 10 000

Budowa rozpoczęta

Fot. Piotr Nowakowski



To największe przedsięwzięcie drogowe samorządu województwa mazowieckiego w naszym regionie. W ubiegłą środę oficjalnie zainaugurowano prace przy budowie drogi 747 na odcinku Iłża – Lipsko. Koszt całej inwestycji to blisko 300 mln zł. – Ta trasa ma znaczenie strategiczne dla rozwoju regionu radomskiego – przekonuje Rafał Rajkowski, wicemarszałek województwa mazowieckiego

str. 9

AUTOPROMOCJA

radio
rekord
SŁUCHAJ NA 106,2 FM
NUMER 1 W RADOMIU
www.radiorekord.pl

REKLAMA

rhm
radomskie hale mięsne
Nasze **TARGOWISKO**
KUPCY ZAPRASZAJĄ
UL. WERNERA 10A / SZARYCH SZEREGÓW



Dzieje się!

Piątek, 22 marca

→ **Spacer po Michałowie.** Po raz drugi radomianie wyruszą z Markiem Ziolkowskim śladem blokowisk. Tym razem organizowany przez Resursę Obywatelską spacer odbędzie się na Michałowie. Jakcie ciekawostki i tajemnice kryje ta dzielnica? Dlaczego osiedle nazywane jest królewskim? Jaka odległość dzieli dwa kościoły parafialne tej dzielnicy? Jak jeszcze w latach 90. XX w. wyglądał most na Mlecznej w ciągu ul. Warszawskiej? Odpowiedź na te pytania i wiele innych podczas spaceru. Start na parkingu dyskontu przy zbiegu ulic Mieszka I i Piastowskiej o godz. 16. Udział w wydarzeniu jest bezpłatny.

→ **Zygmunt Miłoszewski gościem MBP.** Miejska Biblioteka Publiczna (ul. Piłsudskiego 12) zaprasza o godz. 17 na spotkanie autorskie z Zygmuntem Miłoszewskim. Pisarz powieści kryminalnych i sensacyjnych, publicysta, związany z „Super Expressem”, gdzie relacjonował procesy sądowe, piszący dla „Newsweeka”, po sukcesie debiutanckiego horroru „Domofofon” okrzyknięty polskim Stephenem Kingiem. Laureat Paszportu Polityki, współautor scenariuszy filmowych i telewizyjnych. O swoim doświadczeniu i dorobku literackim opowie Aleksandrze Bieńkowskiej. Wstęp wolny.

Sobota, 23 marca

→ **Ekumeniczny koncert pasyjny.** O godz. 16 w kościele ewangelicko-augsburskim przy ul. Reja 6 odbędzie się „Ekumeniczny koncert pasyjny”, podczas którego wystąpią: Chór Mariae Vitae z Kościoła Starokatolickiego Mariawitów i Chór Ewangelicki im. Oskara Kolberga z Radomia; na organach: Ireneusz Wąsik. Po koncercie – o godz. 17 odprawiona zostanie pierwsza w Radomiu msza święta inauguracyjna w obrządku Kościoła Starokatolickiego Mariawitów, podczas której chór Mariae Vitae wykona



na śpiewy charakterystyczne dla liturgii mariawickiej z Niedzieli Palmowej.

→ **Promocja albumu „Pociąg do Radomia”.** „Radom. Spacer sentymentalny 2. Pociąg do Radomia” to 10. publikacja Rady Miejskiej w Radomiu. Autorami albumu, według pomysłu i wstępnego opracowania Jerzego Kutkowskiego, są Piotr Rogólski i Marcin Kępa. Promocja wydawnictwa odbędzie się o godz. 16 w sali koncertowej Zespołu Szkół Muzycznych. Na wydarzenie obowiązują wejściówki, które można odebrać jeszcze w piątek, 22 marca w siedzibie RKSTiG „Łaźnia” przy ul. Żeromskiego 56. Wejściówka uprawnia do otrzymania publikacji.

→ **Koncert w Elektrowni.** Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza o godz. 20 na koncert zespołu Remont Pomp „Sam jesteś pompa”. Remont Pomp to zespół grający muzykę etniczną, awangardową i improwizowaną, który powstał w 2003 roku przy gdańskim kole Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną. Inspiracją dla Remontu Pomp jest muzyka perkusyjna z naciskiem na bogactwo muzyki afrykańskiej. Grupa odkrywa także przestrzenie muzyki eksperymentalnej, grając na nietypowych instrumentach oraz przedmiotach na co dzień nie kojarzonych z muzyką. Cena biletu – 10 zł.

Niedziela, 24 marca

→ **Bajkowa Niedziela.** Resursa Obywatelska zaprasza o godz. 11 na spektakl

lubianego przez dzieci Teatru Tup Tup – „Pan Abrakadabra i cztery pory”. Szalony Magik Pan Abrakadabra przywołuje cztery pory... Ale nie warzywa, tylko cztery pory roku: wiosnę, lato, jesień, zimę. Wszystko się tu ze sobą przeplata; także dobry humor z magią, a podczas spektaklu fantastycznie bawią się zarówno dzieci, jak i rodzice. Wstęp płatny – 20 zł. Wejściówki dostępne w kasie Resursy i online na biletyna.pl.

→ **Finisz wystawy i pokaz kolekcji.** „Połączenie sztuki ze sztuką brzmi jak zapowiedź weekendu pełnego inspiracji? Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza o godz. 12.30 na finisz wystawy nigeryjskiego artysty Idowu Oluwasuna, połączony z pokazem BezAle. W tle majestatycznych obrazów artysty, na których malowane są historie o różnorodności, inkluzji i sile, zostanie zaprezentowana najnowsza kolekcja „Artystyczna Strefa Komfortu”. To nie tylko pokaz mody, to prawdziwa podróż przez artystyczne strefy komfortu i niezwykle spotkanie dwóch światów – mody i sztuki. Wstęp – bilet normalny 20 zł, ulgowy 10 zł.



→ **Koncert na Borkach.** Podopieczni zajęć wokalnych Domu Kultury „Borki” i studium wokalnno-aktorskiego „Uwolnij swój głos” zapraszają na sporą dawkę humoru, wesołych rytmów i brzmień podczas koncertu „Zwariowane melodie”. Usłyszmy znane przeboje polskiej muzyki rozrywkowej w niecodziennych interpretacjach młodych artystów, kultowe piosenki zespołu Abba oraz inne piosenki w języku japońskim i w gwarze śląskiej. Przygotowanie artystyczne: Kuba Kosiński. Godz. 18. Wstęp wolny.

→ **Koncert fortepianowy na cztery ręce.** Przed nami 28 edycja Wielkanocnego Festiwalu Ludwiga van Beethovena. O godz. 18 w Sali Koncertowej Radomskiej Orkiestry Kameralnej odbędzie się wyjątkowy koncert fortepianowy – na cztery ręce. W ramach festiwalu w Radomiu niezwykle, artystycznych wrażeń dostarczą melomanom wyjątkowi artyści: Książek Piano Duo, czyli Agnieszka Zahaczewska-Książek i Krzysztof Książek. Podczas koncertu usłyszymy utwory fortepianowe na cztery ręce m.in. Fryderyka Chopina – Nokturn H-dur op. 62 nr 1, Ludwiga van Beethovena – Wariacje C-dur nt. hr. Waldsteina WoO 67 czy Franza Schuberta – Fantazja f-moll D. 940, Ignacego Jana Paderewskiego – Wariacje A-dur op. 16 nr 3, Wolfganga Amadeusza Mozarta – Sonata C-dur KV 521 cz I. Allegro czy Karola Szymanowskiego – Harnasie op. 55. Ceny biletów: I strefa – bilet normalny 20 zł, bilet ulgowy 18 zł; II strefa – bilet normalny 18 zł, bilet ulgowy 16 zł.

Wtorek, 26 marca

→ **Międzynarodowy Dzień Teatru w Resursie.** Teatr Resursa zaprasza o godz. 18 na II edycję cyklu spotkań pod hasłem „Pudełko zapałek”. To prezentacja dokonania aktorów i przyjaciół Teatru Resursa: twórczości poetyckiej i prozatorskiej, obrazów, animacji, krótkiego monodramu, opowieści i fragmentu adaptacji teatralnej prozy Bohumila Hrabala. Nie zabraknie też orędzia na Międzynarodowy Dzień Teatru. Wstęp wolny.

Najgłośniejsze wydarzenie

Na spotkanie z ilżeckimi barabaniami i koncert zespołów bębnowych zaprasza w poniedziałek, 25 marca Powiatowy Instytut Kultury.

– Całkiem możliwe, że będzie to najgłośniejsze wydarzenia w historii Powiatowego Instytutu Kultury – mówi Renata Metzger, dyrektor PIK. – W tygodniu poprzedzającym Wielkanoc opowiemy o ilżeckim barabanieniu, którego tradycja liczy sobie kilkadziesiąt lat i jest nierozdzielnie związana z tymi świętami. Latem ubiegłego roku zwyczaj, jako jedyny w powiecie radomskim, został wpisany na listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego Polski.

W noc poprzedzającą niedzielę Zmartwychwstania Ilżę, przypomnijmy, wypełniają odgłosy wielkiego bębnienia na dużym barabanie. Tradycja sięga XVII wieku, na co wskazuje umieszczona ma instrumentie data. Trasa ilżeckiego barabanienia liczy ok. 10 km. Pochód startuje o północy, a kończy się tuż przed rozpoczęciem mszy rezurekcyjnej w parafialnym kościele. Wędrując po Ilży, barabanarze zatrzymują się kilkanaście razy, czasem częściej, w wybranych miejscach, np. przed domami najstarszych ilżan i bębnią.

– Na poniedziałkowym spotkaniu, które zatytułowaliśmy „Siła tradycji”, o zwyczaju i ciężkiej pracy związanej z jego kultywowaniem opowiedzą sami barabanarze, na czele z głównym bębniarzem Marianem Rachudałą i inicjatorem wpisania zwyczaju na zaszczytną listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego Polski Łukaszem Babułą z muzeum w Ilży – zachęca dyrektorka PIK.

Baraban ilżecki brzmi tylko raz w roku i zawsze wybijany jest na nim ten sam rytm. Jak wielkie są możliwości takiego instrumentu i jak wspaniałą muzykę można tworzyć



przy użyciu bębnow, zaprezentują 25 marca grupy bębniarskie. Popis dadzą: Boom Company i Otwarty Teatr Perkusyjny.

– Będzie się działo! Mamy nadzieję, że poniedziałkowe spotkanie sprawi, iż moc bębnow urzecznie wiele osób. Planujemy bowiem w kolejnych tygodniach, w hołdzie dla ilżeckiej tradycji, zorganizować warsztaty bębniarskie w Powiatowym Instytucie Kultury i zbudować grupę BOOM PIK – uchyla rąbka tajemnicy Renata Metzger. – Więcej informacji 25 marca, na spotkaniu.

Początek spotkania w PIK-u w Ilży (ul. Jakubowskiego 5) o godz. 18. Wstęp wolny.

Honorowy patronat nad wydarzeniem objął starosta radomski Waldemar Trelka.

Ciekawie i niestandardowo

Msza święta, ale także kiermasz wielkanocny, warsztaty, wystawa ceramiki i widowisko o powstaniu styczniowym – Muzeum Wsi Radomskiej zaprasza 24 marca na obchody Niedzieli Palmowej.



Fot. archiwum ocsadbierni.pl

Wzorem poprzednich lat nie zabraknie kilku stałych punktów. Już o godz. 10 przy wiatrakach rozpocznie się kiermasz wielkanocny, a o godz. 11.30 – warsztaty pisania pisanek techniką batikową w Ośrodku Edukacji Muzealnej. Na godz. 12 zaplanowano ogłoszenie wyników konkursu na tradycyjną palmę wielkanocną regionu radomskiego. Wręczenie nagród odbędzie się w kaplicy z Rdzuchowa-Kolonii.

– O godz. 12.45 przejdzie korowód do naszego zabytkowego kościoła pw. św. Doroty z Wolanowa. Wezmą w nim udział twórcynie i twórcy ludowi i, jak co roku, pani Jolanta Falkiewicz przygotowała cztery wielkie palmy. O godz. 13 rozpocznie się msza święta, której będzie przewodniczył biskup Marek Solarczyk – mówi Ilona Jaroszek, dyrektor Muzeum Wsi Radomskiej.

Oprócz tego o godz. 11.30 w kurniku z Konar będzie można zobaczyć wystawę Tomasza Skiby i Radosława Koniarza „Ceramika Restituta”. Znajdziemy tam prace nawiązujące do tradycyjnej ceramiki ilżeckiej, która w okresie rozkwitu była znana w całym kraju, a czasem nawet eksportowana za granicę.

Na godz. 14.30 organizatorzy zaplanowali uroczyste otwarcie dworu z Pieczysk w nowej aranżacji. – Zostanie on zaaranżowany w klimacie drugiej połowy XIX wieku. Jestem przekonany, że dwór zrobi na zwiedzających ogromne wrażenie. Pojawiają się tam artefakty, których do tej pory nie oglądaliśmy w Muzeum Wsi Radomskiej. Będzie on nawiązywał swoim wystrojem do tradycyjnych, patriotycznych dworów z naszego regionu – tłumaczy Przemysław Bednarczyk, kierownik Działu Kultury Wsi w MWR.

To jednak nie koniec atrakcji. Związek Harcerstwa Polskiego zorganizuje

w niedzielę widowisko o powstaniu styczniowym. – Muzeum Wsi Radomskiej na stałe wpisało w kalendarz swoich wydarzeń obchody kolejnych rocznic powstania styczniowego. Również w tym roku, 24 marca, chcemy zaprezentować państwu inscenizację o tematyce powstańczej – mówi Przemysław Bednarczyk.

Inszenizacja odbędzie się w okolicy dworu z Pieczysk. Wezmą w niej udział rekonstruktorzy z całego kraju. – Będą oczywiście harcerze z Rzeszowa, kawalerzyści z Radomia i okolic, grupy odtwarzające wojska rosyjskie z Lubelszczyzny i Warszawy. Myślę, że będzie bardzo ciekawie i niestandardowo, bo widowisko zostanie podzielone na dwie części. Jedną odbędzie się w okolicach dworu z Pieczysk, a druga tradycyjnie na jednym z „pól bitewnych” skansenu – zaznacza Bartosz Bednarczyk, zastępca naczelniczki hufca ZHP Radom-Miasto.

Miejsce, w którym odbędzie się pierwsza część inscenizacji, wybrano nieprzypadkowo. W Dworze z Pieczysk znajduje się bowiem ekspozycja poświęcona historii rodziny Tańskich. – Związek Tańskich z powstaniem styczniowym jest taki, że ojciec Czesława Tańskiego – pioniera lotnictwa był naczelnikiem cywilnym w powstaniu styczniowym w powiecie rawskim. Zatem dwór także zaaranżowaliśmy na ten okres, kiedy na świat przychodzi Czesław Tański – wyjaśnia Przemysław Bednarczyk.

Warsztaty pisania pisanek potrwać do godz. 17, a kiermasz wielkanocny do godz. 18. Na uroczystości Niedzieli Palmowej w Muzeum Wsi Radomskiej obowiązuje bilet specjalny w cenie 1 zł.

MICHAŁ KACZOR

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych; tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl



Dyrektor wykonawczy Rekord Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Redaktor naczelna Rekord Grupy Mediowej: Milena Majewska
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska
Skład: Kamil Fiodorow, Łukasz Rokita
Dziennikarze: Michał Kaczor, Łukasz Kościelniak, Michał Nowak, Weronika Sadowska, Wiktorija Stefańska
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Rekord Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom

Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Kolorowe piękno

Powstają kolejne łąki kwietne. To realizacja jednego ze zwycięskich projektów budżetu obywatelskiego.

Pracownicy Zakładu Usług Komunalnych przystąpili do przygotowania terenów, na których zostaną zasiane mieszanki nasion. Łąki kwietne powstaną w tym roku przy ul. Wyścigowej, Żwirki i Wigury, Michałowskiej, a także i zbiegu ulic Maratońskiej i Limanowskiego oraz wzdłuż bulwarów nad Mleczną.

– Już od kilku lat nasze miasto ozdabiają łąki kwietne. To rozwiązanie się sprawdza. W tym roku, zgodnie z projektem zgłoszonym do budżetu obywatelskiego, powstaną kolejnych 5 tys. metrów kwadratowych kolorowego piękna, które z pewnością będzie cieszyć oczy radomian i osób, które do Radomia przyjadą – mówi wiceprezydent Mateusz Tyczyński.

Przypomnijmy: w poprzednich latach łąki kwietne powstały m.in. przy ul. Filtrowej, Górniczej, Sandomierskiej, Jana Pawła II, św. Brata Alberta i Kusocińskiego oraz parku Michałów, w Starym Ogrodzie oraz przy al. Leszka Kołakowskiego.

CT

Problem rozwiązywany

Problem zalewania ul. Sołtykowskiej zostanie rozwiązany. MZDiK i Wodociągi Miejskie zawarły porozumienie w sprawie wspólnej realizacji inwestycji.



Fot. archiwum ozadban.pl

Wodociągi zobowiązały się do pozyskania wszelkich niezbędnych pozwoleń, w tym pozwolenia wodno-prawnego oraz sporządzenia dokumentacji niezbędnej do budowy odwodnienia przyległych terenów i samej ulicy. Same prace ruszą na początku przyszłego roku. Zostaną sfinansowane wspólnie przez Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji oraz Wodociągi Miejskie.

– Zalewanie ulic w południowej części miasta to rzeczywiście duży problem. Chcemy go sukcesywnie rozwiązywać, by ułatwić mieszkańcom dojazd lub dojazd do posesji. Już niedługo odwodnienie powstanie na ul. Sołtykowskiej. Później tego typu prace będziemy wykonywać na kolejnych ulicach, tak aby docelowo, w całej tej części miasta, rozwiązać problem odprowadzania wód opadowych – przekonuje wiceprezydent Mateusz Tyczyński.

CT

Akt wmurowany

Akt erekcyjny nowej siedziby Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Radomiu podpisany i wmurowany. Przy ul. Kelles-Krauzy powstanie nowoczesny, ekologiczny i energooszczędny budynek. Sejmik Województwa Mazowieckiego przeznaczył na ten cel 64 mln zł. Budowa ma się zakończyć we wrześniu 2025 roku.

W ubiegłą środę dyrektor placówki Agnieszka Stolarczyk oraz m.in. przedstawiciele samorządu województwa mazowieckiego – marszałek Adam Struzik i wicemarszałek Rafał Rajkowski podpisali i wmurowali akt erekcyjny pod budowę nowej siedziby.

– Zawody związane z medycyną, usługami opiekuńczymi i okołomedycznymi to zawody przyszłości. Pracodawcy, szpitale, placówki medyczne poszukują wykwalifikowanej kadry, m.in. opiekunów medycznych, opiekunów osób starszych, terapeutów zajęciowych, techników farmaceutycznych czy higienistki stomatologicznej. Na to zapotrzebowanie odpowiada nasz radomski „Medyk” – podkreślał marszałek Adam Struzik.

Dzięki rozbudowie powierzchni użytkowej budynku zwiększy się z 1468 m do 3 tys. 714 m. Obiekt będzie miał pięć kondygnacji i nowoczesną aulę w formie łącznika. Projekt uwzględni też budowę parkingu podziemnego.

– Rozwijamy szkolnictwo zawodowe w naszym regionie. Niedawno otworzyliśmy nowoczesny kompleks w Garbatce-Letnisku, dziś robimy kolejny krok w budowie nowej siedziby Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Radomiu. Już w przyszłym roku słuchacze będą mogli zdobywać kwalifikacje w nowoczesnych pracowniach. Przeznaczaliśmy na ten cel prawie 64 mln zł – zauważył wicemarszałek Rafał Rajkowski.

Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Radomiu to szkoła z 65-letnią tradycją. Jej po-

wę jest dowodem na to, że marzenia się spełniają. Jest zwieńczeniem wielu lat rozmów, negocjacji, dobrej



Fot. Piotr Nowakowski

czątki sięgają powołanej w 1958 roku państwowej 2,5-letniej Szkoły Pielęgniarstwa, w której naukę rozpoczęły 54 uczennice. Dziś słuchaczy jest prawie dziesięciokrotnie więcej. Już w przyszłym roku będą mogli uczyć się w nowej siedzibie.

Agnieszka Stolarczyk zaznaczyła, że podpisanie i wmurowanie aktu erekcyjnego to jeden z najważniejszych elementów każdej inwestycji budowlanej. – To szczególnie dzień w historii naszej szkoły. Wmurowanie aktu erekcyjnego pod rozbudo-

woli osób, którym bliskie są troska o młode pokolenia i dbałość o rozwój oraz edukację – mówiła. – Jestem wdzięczna wszystkim, którzy przyczynili się do tego przedsięwzięcia i dzięki którym uzyskano odpowiednie środki i zezwolenia, aby móc rozpocząć rozbudowę szkoły na miarę XXI w. Mieszkańcy Radomia będą mogli cieszyć się nowoczesną szkołą, która stworzy odpowiednie warunki do nauki i rozwoju.

W rozbudowanym obiekcie, przypomnijmy, powstanie nowe skrzy-

dło, w którym znajdą się m.in. sale wykładowe, pracownie praktycznej nauki zawodu oraz pomieszczenia socjalne i sanitarne. Wszystkie pracownie zaprojektowane zostały zgodnie z przepisami sanitarno-epidemiologicznymi i odzwierciedlają rzeczywiste warunki pracy w zawodach medycznych. Będą to pracownie: opiekuna medycznego, masażu, sterylizacji medycznej z traktem brudnym, służą i traktem czystym, dwie pracownie stomatologiczne. Powstaną również sale wykładowe z nowoczesnym zapleczem dydaktycznym oraz aula z najnowocześniejszym sprzętem audiowizualnym. Będzie też sala rekreacyjno-sportowa i pomieszczenia biurowe. Ponadto zaprojektowano gabinet stomatologiczny, w którym odbywać się będą praktyki zawodowe. Całość ma stanowić harmonijną przestrzeń sprzyjającą zarówno edukacji, jak i działalności związanej ze zdrowiem i opieką medyczną.

Budynek szkoły będzie nie tylko większy, ale też nowoczesny i energooszczędny. Wśród ekologicznych rozwiązań zostanie zastosowany m.in. recykling wody z instalacji sanitarnej, co pozwoli wykorzystać i zagospodarować deszczówkę do utrzymania zieleni budynku. W projekcie zaplanowano również wykorzystanie energii odnawialnej poprzez zastosowanie paneli słonecznych i systemu odzyskiwania ciepła z wentylacji.

CT

Rektor ten sam

Prof. Sławomir Bukowski został ponownie wybrany rektorem Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego.

Wybory szefa jedynej radomskiej uczelni publicznej na kadencję 2024-28 odbyły się w ubiegły czwartek. Dotychczasowy rektor – prof. Bukowski był jedynym kandydatem, wskazanym przez Radę Uczelni. Już w pierwszej turze głosowania uzyskał poparcie zdecydowanej większości elektorów – 55 głosów z 58 uprawnionych.

Sławomir Bukowski urodził się w 1956 roku. W 1979 ukończył studia magisterskie na Wydziale Ekonomicznym w Radomiu Politechniki Świętokrzyskiej. 17 grudnia 1986 na Wydziale Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warszawskiego uzyskał stopień doktora nauk ekonomicznych w zakresie ekonomii. Natomiast 29 listopada 2004 na Wydziale Ekonomii i Stosunków Międzynarodowych Akademii Ekonomicznej w Krakowie otrzymał stopień

naukowy doktora habilitowanego nauk ekonomicznych w zakresie ekonomii. W 2011 wydana została jego książka „Międzynarodowa integracja rynków finansowych”. 17 lipca 2013 został mu nadany tytuł naukowy profesora nauk ekonomicznych.

1 października 1979 podjął pracę na Wydziale Ekonomicznym Politechniki Świętokrzyskiej, w ośrodku radomskim (po jego usamodzielnieniu – Wyższa Szkoła Inżynierska i Politechnika Radomska, Uniwersytet Technologiczno-Humanistyczny i Uniwersytet Radomski). Był zastępcą dyrektora Instytutu Nauk Społecznych WSI, prodziekanem i dziekanem Wydziału Ekonomicznego Politechniki Radomskiej, prorektorem ds. rozwoju kadry i współpracy.

CT

REKLAMA

ABW wraca do Radomia

Delegatura Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego znów będzie funkcjonować w Radomiu. Instytucja rozpocznie działalność 1 lipca.

W naszym mieście funkcjonowała już delegatura ABW. Jak przekazał poseł Konrad Frysztak, w 2017 roku ówczesny premier zdecydował, że zamiast delegatury będzie ośrodek zamiejscowy. Obecny rząd postanowił to zmienić. W Monitorze Polskim opublikowano już rozporządzenie premiera Donalda Tuska w tej sprawie.

– Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego to służba specjalna, powołana i przeznaczona do pilnowania porządku i ładu konstytucyjnego. Ma za zadanie nie tylko wywiad, ale też kontrwywiad. Ma ochraniać strategiczne gałęzie naszych przedsiębiorstw. Przykłady? Fabryka Broni w Radomiu, fabryki w Pionkach i Skarżysku-Kamiennej – wylicza poseł Platformy Obywatelskiej.

Na razie nie wiadomo, gdzie będzie się mieścić siedziba delegatury i ile osób będzie w niej pracowało. – Mamy budynek na ul. 11 listopada przy skrzyżowaniu z Chrobrego; kiedyś ta delegatura tam się mieściła. Według mojej wiedzy te pomieszczenia nie zostały przejęte przez policję. Pracuje tam jeden

pracownik, który ma do dyspozycji kilka pokoi. Nawet napis starej delegatury pozostał – twierdzi Frysztak.

Podczas konferencji prasowej obecny był także Jerzy Zawodnik, kandydat Koalicji Obywatelskiej do sejmiku Mazowsza. Zapowiedział, że jeśli uda mu się zdobyć mandat radnego, będzie zabiegał o przeniesienie instytucji marszałkowskich do Radomia. – Ja zaproponowałem Mazowiecką Jednostkę Wdrażania Programów Unijnych. Widzimy ścieżkę, którą pokazał premier Donald Tusk. Przenosi delegaturę ABW, powołuje Ministerstwo Przemysłu na Śląsku. Uważam, że niektóre instytucje marszałkowskie mogłyby być na ziemi radomskiej, niekoniecznie w samym Radomiu. Dlaczego w Szydłowcu, gdzie zazwyczaj jest wysokie bezrobocie, nie mógłby mieć swojej siedziby Wojewódzki Urząd Pracy? – zastanawia się Zawodnik.

Zgodnie z rozporządzeniem, delegatura ABW w Radomiu rozpocznie działalność 1 lipca.

TK

PROMEDICA24

PRACA W OPIECE NIEMCY • POLSKA



ZADZWOŃ! KIELCE, TEL. 797 169 099

Na ostatniej prostej

Wsparcie finansowe budowy Ośrodka Reprezentacyjnego Wojsk Obrony Terytorialnej w Radomiu zadeklarował Cezary Tomczyk, sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej.



Fot. Szymon Wiktor

W skład jednostki ma wchodzić m.in. orkiestra i kompania reprezentacyjna WOT. Na siedzibę ośrodka miasto przeznaczyło budynek dawnego przedszkola przy ul. Siennej 7. Obiekt wymaga gruntownego remontu.

– Przekażemy pieniądze, by ten ośrodek w Radomiu powstał. Widziałem to miejsce. Ten obiekt jest piękny, jeśli chodzi o architekturę, ale zupełnie zniszczony i wymaga generalnego remontu – mówił w ubiegłym tygodniu w Radomiu wiceminister Tomczyk.

Prezydent Radosław Witkowski podkreśla, że Ośrodek Reprezentacyjny Wojsk Obrony Terytorialnej będzie ważną jednostką na mapie Radomia. – Instytucja centralna, ale też wiążąca Radom z Wojskami Obrony Terytorialnej. Pracujemy nad tym od kilku miesięcy, ale dziś, mając tak dobrego ambasadora, jak minister Cezary Tomczyk, na pewno będzie to z obopólną korzyścią zarówno dla WOT, jak i miasta – powiedział prezydent Radosław Witkowski.

W budynku przy ul. Siennej mają się znaleźć m.in. sala koncertowa i pomieszczenia przeznaczone do prób. – Jesteśmy przykładem dla innych regionów w kraju, jeśli chodzi o wzorowy poziom współpracy.

Dziękuję panie prezydencie, że od wielu miesięcy pracujemy nad tym, aby obiekt na Siennej został przekazany dla Ośrodka Reprezentacyjnego Wojsk Obrony Terytorialnej i jesteśmy już na ostatniej prostej. To dla nas krok milowy – powiedział płk Łukasz Baranowski, komendant Ośrodka Reprezentacyjnego WOT.

Na razie nie wiemy, jaką kwotę przekaże ministerstwo ani jaki jest planowany termin zakończenia budowy ośrodka. Te informacje mają być przekazane w najbliższych tygodniach.

MK

By czuli się dobrze

Nowoczesne sale dydaktyczne, w pełni wyposażone sale konferencyjne, w tym jedna na 200 osób, pomieszczenia biurowe i gospodarcze – tak ma wyglądać Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niewidomych i Słabo Widzących w Radomiu po planowanej rozbudowie.

• WERONIKA SADOWSKA

Ośrodek przy ul. Struga 86 istnieje od 33 lat. Znajdują się tu m.in. oddziały przedszkolne, szkoła podstawowa i pracownia rehabilitacji medycznej.

– Bez wątpienia ta rozbudowa jest bardzo potrzebna dla lepszego rozwoju placówki edukacyjnej. Ośrodek ulokowany jest w takiej przestrzeni, której nie możemy w żaden sposób powiększyć, dlatego w grę wchodzi jedynie nadbudowa bądź całkowite pozbycie się niektórych elementów i wybudowanie w ich miejscu nowych – podkreśla Rafał Rajkowski, wicemarszałek województwa mazowieckiego.

To właśnie samorząd Mazowsza jest gospodarzem ośrodka i on zdecydował o przebudowie. Projekt jest już gotowy. Na jego przygotowanie zarząd województwa przeznaczył 230 tys. zł. Koncepcja zakłada budowę trzykondygnacyjnego obiektu po stronie południowej działki, w miejsce parterowego internatu, który zostanie zburzony. Druga część inwestycji planowana jest po stronie zachodniej i dotyczy rozbudowy jednokondygnacyjnego segmentu biurowego o kolejne piętro.

Jak zaznacza radny województwa mazowieckiego Leszek Przybytniak, obiekt będzie nowoczesny i przyjazny dla dzieci. – Po rozbudowie jego powierzchnia zwiększy się o 655 m. Powstanie osiem sal dydaktycznych, które pomieszczą łącznie 50 dzieci, a także pomieszczenia socjalno-sanitarne, biurowe i gospodarcze. Wszystko po to, by podopieczni placówki czuli się tu dobrze – mówi.

W projekcie uwzględniono też dwie sale konferencyjne – na pierwszym piętrze dla 25 osób oraz na drugim piętrze mieszczącą nawet 200 osób. Każda z nich będzie miała własne zaplecze. Dodatkowo duża



Fot. Szymon Wiktor

sala konferencyjna ma być wyposażona w urządzenia audiowizualne, m.in. projektory multimedialne, ekrany, systemy nagłaśniające.

Jak zaznacza autor projektu Maciej Psyk, architektura, sposób wykończenia elewacji oraz gabaryty rozbudowy dostosowano do istniejącej części budynku. – Co ważne, obiekt będzie w całości dostosowany do użytku przez osoby o utrudnionym poruszaniu się, w tym też osoby na wózkach inwalidzkich – zapewnia. – W projekcie dostęp z zewnątrz do obiektu znajduje się na poziomie otaczającego terenu, pomieszczenia ogólnodostępne są na jednym poziomie, nie posiadają progów ani uskoków w posadzce. Drzwi w budynku zaprojektowaliśmy na szerokość, w świetle ościeżnicy, minimum 90 cm; nie mają progów. Będzie też dźwign osobowy dostępny z każdej kondygnacji.

Szacowany koszt przebudowy to ponad 20 mln zł. – Myślę, że w najbliższych tygodniach powinniśmy poznać decyzję, czy uda się zabezpie-

czyć środki na tę inwestycję. Jeżeli to się uda, to na pewno jeszcze w tym roku ruszą procedury związane z wyborem wykonawcy – zapewnia Rafał Rajkowski.

W SOSW odbywają się m.in. zajęcia edukacyjne, które dostosowane są do stopnia i rodzaju niepełnosprawności podopiecznych. Obecnie w placówce jest ponad 200 uczniów. – Zajmujemy się bardzo kompleksową rehabilitacją i rewalidacją dzieci od szóstego miesiąca życia, a w zależności od tego, jaki jest stopień schorzenia prowadzimy także zajęcia dla dorosłych. Nasi najstarsi wychowankowie są w wieku 24-25 lat – mówi Norbert Barszczewski, dyrektor SOSW dla Dzieci Niewidomych i Słabo Widzących.

Placówka dysponuje pracownią rehabilitacji medycznej, w której podopieczni mogą korzystać z fizykoterapii i kinezyterapii. Jest tu również internat, w którym wychowankowie objęci są całodobową opieką nauczycieli, a także dzienną opieką pielęgniarską czy lekarską.

EK

Potrzebna nowa analiza

Przy ul. Wernera miało powstać sześć bloków. Inwestor w ostatnich dniach złożył wniosek o wycofanie decyzji o warunkach zabudowy.

Bloki miały powstać, przypomnijmy, w ramach Osiedla Enklawa, na terenie dawnego stadionu klubu sportowego Start Radom przy ul. Wernera, w niedalekim sąsiedztwie Starego Ogrodu. Do tej pory w tej części miasta dominowała zabudowa jednorodzinna. Inwestor rozpoczął prace w 2021 roku, od budowy dwóch bloków. W 2022 ruszyła budowa trzeciego. W sumie miało tu powstać dziewięć budynków. Mieszkańcy sprzeciwiali się inwestycji, tłumacząc, że przesłanki, które spowodowały wydanie decyzji o warunkach zabudowy, nie spełniają zasady „dobrego sąsiedztwa”. Stąd też zaskarżenie decyzji do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. SKO dwukrotnie uchylało decyzje magistratu dotyczące warunków zabudowy dla tego terenu. Inwestor złożył skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który ją oddalił.

SKO zwróciło uwagę na to, że niedostatecznie zbadano kwestię przepustowości układu komunikacyjnego; brakowało też analizy oddziaływania inwestycji na elementy zagospodarowania przestrzennego objęte ochroną, w tym Park Kulturowy Stary Radom. Nie było też uzgodnień z wojewódzkim konserwatorem zabytków.

Inwestor z kolei w swojej skardze do sądu podniósł, że „mieszkańcy okolicznych domków jednorodzinnych nie chcą osiedla wielorodzinnego w swoim sąsiedztwie mimo, że to w zasadzie centrum miasta i jest rzeczą naturalną, iż rozrost miasta będzie skutkowało zastąpieniem budynków jednorodzinnych, zabudową wielorodzinną”.

– To mnie poraziło. Że pan deweloper chce mi układać życie i decydować za mnie, gdzie mam mieszkać: czy w domku jednorodzinnym, czy w mieszkaniu w bloku, wybudowanym przez niego. Jest to dla mnie rzecz niepojęta, że deweloperzy decydują o tym, jak ma rozwijać się miasto – mówi Beata Michalec, mieszkanka Radomia.

Nie oznacza to jednak, że inwestor nie może wybudować pozostałych sześciu bloków. Samorządowe Kolegium Odwoławcze nakazało mu wykonanie nowej analizy urbanistycznej. Czy to wykona? Nie wiadomo. Napisał e-mail do inwestora z prośbą o komentarz. Chcieliśmy też dowiedzieć się, jakie ma dalsze plany wobec tej nieruchomości. Niestety, przez ponad tydzień nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

REKLAMA

Materiał promocyjny został sfinansowany/współfinansowany ze środków finansowych pochodzących z 1,5% podatku dochodowego od osób fizycznych.



MIŁOŚĆ KTÓRA PROCENTUJE

Przekaż 1,5%
NA DZIAŁA PROWADZONE PRZEZ

CARITAS DIECEZJI RADOMSKIEJ

KRS 0000222733

www.caritasradom.pl



Rekordowy finał

624 tys. 293 zł i 30 zł – takim wynikiem zakończył się tegoroczny finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Radomiu.

Sztab WOŚP podsumował styczniową zbiórkę. Dzięki hojności radomian został ustanowiony nowy rekord. Zebrano o ponad 100 tys. zł więcej niż rok wcześniej.

– Bardzo się cieszę z tej jedności naszej radomskiej wspólnoty, co dało efekt w postaci rekordowego wyniku. Dziękuję wolontariuszom, darczyńcom i wszystkim, którzy włączyli się w organizację finału. Radomianie znów udowodnili, że mają wielkie serca i potrafią się dzielić dobrem – mówił podczas uroczystego podsumowania finału WOŚP prezydent Radosław Witkowski.

Na końcowy wynik złożyły się kwoty uzyskane m.in. podczas ulicznej kwesty, biegu „Policz się z cukrzycą” oraz aukcji przedmiotów przekazanych przez przyjaciół WOŚP.

Podziękowania za zaangażowanie w organizację tegorocznego finału otrzymali przedstawiciele firm, instytucji, służb mundurowych, ratownicy medyczni oraz harcerze, którzy jak co roku byli głównymi organizatorami finału. Zostały także wręczone dyplomy dla wolontariuszy, którzy zebrali największe kwoty. Czwartki wynik uzyskał tu prezydent Radosław Witkowski.

Pieniądze mają być przeznaczone na zakup sprzętu do diagnozowania, monitorowania i rehabilitacji chorób płuc pacjentów na oddziałach pulmonologicznych dla dzieci i dorosłych.

CT

KPO dla Radomia

Hale targowe na osiedlach, doposażenie szkół i termomodernizacja budynków – m.in. na takie przedsięwzięcia Radom chce pozyskać pieniądze z Krajowego Planu Odbudowy. Tym razem o możliwościach, jakie KPO daje samorządom, mówił w Radomiu Jan Szyszko, sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej.

● WIKTORIA STEFAŃSKA

Krajowy Plan Odbudowy i Zwiększenia Odporności ma wzmocnić polską gospodarkę i sprawić, że będzie ona łatwiej znosić wszelkie kryzysy. Na KPO składa się 55 inwestycji i prawie 50 reform. Polska otrzyma 59,8 mld euro, czyli 268 mld zł. 25,27 mld euro (113,28 mld zł) to dotacje, a 34,54 mld euro (154,81 mld zł) – preferencyjne pożyczki.

Na początku marca o tym, na co samorządy będą mogły przeznaczyć pieniądze z KPO, mówiła w Radomiu Monika Sikora z Lewicy, podsekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej. Natomiast w poniedziałek do naszego miasta przyjechał Jan Szyszko, sekretarz stanu w MFIPR z Polski 2050. Wizyta w Radomiu związana była z uruchomieniem w piątek konsultacji społecznych dotyczących ponownej oceny założeń Krajowego Planu Odbudowy; mają być przeprowadzone na niespotykaną w ostatnich latach skalę, także z przedstawicielami samorządów, bo to one będą beneficjentami pieniędzy z KPO.

Celem tej rewizji planu jest zainwestowanie w Polsce ponad 100 mld zł z grantów w ramach KPO, a także zainwestowanie i wykorzystanie jak



Fot. Aleksandra Polaska

największej ilości pieniędzy z części pożyczkowej – tłumaczył Jan Szyszko.

Założenia strategiczne ponownej oceny KPO są trzy – przeznaczenie pieniędzy na inwestycje w polskie elektrownie wiatrowe na morzu, z polskim terminalem instalacyjnym w Gdańsku, na nowy program „Czyste powietrze” oraz na małe i średnie przedsiębiorstwa rolne. – W przy-

padku Czystego Powietrza pieniądze mogłyby zostać przeznaczone na remonty i ocieplenie bloków, kamienic i domów jednorodzinnych, ale też instytucji publicznych. Na to chcemy pozyskać dodatkowe 600 mln zł; będziemy negocjować w tej sprawie z Komisją Europejską – zdradził Jan Szyszko. – W przypadku inwestycji w sektor rolno-spożywczy mówimy

o funduszach na hale targowe i silosy, o zwiększaniu produkcji rolnej i pomocy polskim rolnikom w konkurencji z molochami z innych państw. Chcemy wydać na ten cel 2,5 mld zł.

Wiceprezydent Łukasz Molenda zdradził, że miasto chciałoby pozyskać z KPO pieniądze na budowę hal targowych na osiedlach, na doposażenie i dofinansowanie szkół, w tym budowę infrastruktury internetowej, a także na termomodernizację budynków.

– Mamy dwa duże targowiska, ale wiele razy słyszałem od mieszkańców, że nie ma hal targowych na wszystkich osiedlach i to nawet na takich sporych, i że to jest problem. Jeśli pojawia się możliwość pozyskania pieniędzy zewnętrznych, to z pewnością skorzystamy – zapewnił Łukasz Molenda.

O tym, jak ważne są pieniądze z KPO mówił także Cezary Brymora, przewodniczący Rady Gospodarczej przy Prezydencie Radomia. – To środki przeznaczone dla samorządów, ale nie tylko. Omawialiśmy też sposoby wsparcia lokalnych przedsiębiorstw nie tylko w Radomiu, ale w całym regionie, zwłaszcza tych z sektora przetwórstwa owocowo-warzywnego – zaznaczył.

Pierwsze pieniądze z KPO Radom powinien otrzymać już w kwietniu.

List do króla Szwecji

Czy Szwedzi zwrócą zrabowany podczas potopu Statut Łaskiego? Marta Ratuszyńska, kandydatka na prezydenta Radomia napisała w tej sprawie list do króla Karola XVI Gustawa.

– Przenieśmy się do 1505 roku, kiedy to właśnie w Radomiu zostały ustanowione Statuty Łaskiego, czyli pierwszy zbiór praw polskich, z którego Radom powinien i jest dumny. Aktualnie ich oryginał znajduje się w Szwecji, w Uppsali. Zostały one zrabowane podczas potopu szwedzkiego i wtedy też zniszczono nasz zamek królewski – mówiła w poniedziałek Marta Ratuszyńska.

I poinformowała, że w lutym wysłała list do króla Szwecji: – Proszę o dwie sprawy. Po pierwsze: o zwrot oryginałów statutów do Radomia. Po

drugie: o to, aby pomogli nam finansowo odbudować zamek – mówiła Ratuszyńska.

Według kandydującego do rady z KWW Radom dla Mieszkańców Jacka Szlegiera, odbudowa zamku mogłaby zostać sfinansowana z funduszy unijnych. – W obecnej perspektywie finansowej Unii Europejskiej są fundusze na rewitalizację tego typu obiektów historycznych. Stopień dofinansowania sięga 85 proc. Ale to nie znaczy, że 15 proc. musimy wyasygnować z kasy miasta, bo są inne źródła, które mogą nam w tym pomóc – przekonywał.

Ratuszyńska podkreśliła, że w sprawie zamku chce współpracować z Kolegium Odbudowy Zamku Królewskiego i jego prezesem, Jarosławem Kowalikiem, także kandydatem na prezydenta Radomia: – Myślę, że naszemu kontrkandydatowi spodoba się pomysł, żeby na odbudowanym zamku na honorowym miejscu zamieścić odzyskane Statuty Łaskiego.

Kandydaci KWW Radom dla Mieszkańców poruszyli także temat stanu płyty rynku i przejścia między Muzeum im. Jacka Malczewskiego a Muzeum Historii Radomia. – Mamy tutaj asfalt wylewany w latach 70., klepisko i dalej znowu asfalt. Zwiedzając różne miasta nie spotkałem się z tego typu zdegradowanym rynkiem. To po prostu wstyd dla obecnych władz miasta – przekonywał Szlegier. – My zobowiązujemy się, że jeśli będzie nam dane wziąć odpowiedzialność za losy Radomia, ten obszar miasta będziemy traktować ze szczególną atencją.

WIKTORIA STEFAŃSKA

Zaproponowali alternatywę

Jarosław Kowalik będzie się ubiegał o fotel prezydenta Radomia z Komitetu Wyborczego Wyborców Zjednoczeni dla Radomia.

Komitet tworzy kilka stowarzyszeń, które postanowiły zmienić sytuację w naszym mieście. Na jego czele stanął Jarosław Kowalik, prezes Radomskiego Samorządu Obywatelskiego, który będzie również kandydatem na prezydenta Radomia.

– Partie traktują samorządy jako swój łup. Chcemy rozdzielić te dwie główne partie polityczne, które są skłócone między sobą i doprowadzają do awantur w radzie miejskiej. My chcemy zaproponować mieszkańcom alternatywę – tłumaczy Jarosław Kowalik.

KWW Zjednoczeni dla Radomia wystawia swoich kandydatów we wszystkich pięciu okręgach w Radomiu. W pierwszym liderem jest Jarosław Kowalik, a w drugim – Andrzej Lewicki. W okręgu nr 3 listę otwiera Jarosław Gajda, w czwartym – Mariusz Król, a w piątym – Andrzej Fokt.

– Nasi kandydaci nie rozpoczynają teraz swojej kampanii wyborczej, prowadzą ją od wielu lat. To działacze znani w swoich środowiskach. Siła naszego komitetu tkwi właśnie w ludziach, którzy działają na rzecz miasta i robią wiele dobrych rzeczy – przekonuje Kowalik.

Główne założenia programowe Zjednoczonych dla Radomia to m.in. rewitalizacja Piotrówki, Starego Miasta, Miasta Kazimierzowskiego i ul. Żeromskiego, utworzenie województwa staropolskiego z siedzibą w Radomiu i Kielcach, przebudowa ronda kozienickiego, budowa nowych, bezpłatnych parkingów w centrum miasta, zachęcenie małych przedsiębiorców do prowadzenia biznesu na ul. Żeromskiego czy stworzenie nowych stref inwestycyjnych.

ŁUKASZ KOŚCIELNIK

REKLAMA

REKLAMA

KM -stomatologia zachowawcza
-protetyka
-usuwanie ósemek

STOMATOLOGIA

 /KMstomatologia

ul. Kusocińskiego 21 lok.2
664 085 285
kmstomatologia@gmail.com

Sobota-Niedziela Zadzwoń



druzynaprygla.pl

ROBERT PRYGIEL
RP
DRUŻYNA



NOWY
PREZYDENT
RADOMIA

ROBERT
PRYGIEL

Materiał wyborczy sfinansowany przez KWW Nowego Prezydenta Radomia Roberta Prygla

Kreacje prowokacje

Elena Tabliaszwili z Białegostoku wygrała VIII Ogólnopolski Konkurs dla Młodych Projektantów „Kreacje-prowokacje” organizowany przez Zespół Szkół Skórzano-Odzieżowych, Stylizacji i Usług w Radomiu. Drugie miejsce jurorzy przyznali Alanowi Frąckowiakowi z Dąbrowy Górniczej, a trzecie – Anastazii Melnichenko z Ostrowa Wielkopolskiego. Finał zmagani odbył się w ubiegły czwartek.



➤ Pierwsze miejsce, za kolekcję „Kalejdoskop faktur”, otrzymała Elena Tabliaszwili z Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących z Oddziałami Integracyjnymi w Białymstoku



➤ Alan Frąckowiak z Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Dąbrowie Górniczej wywalczył drugie miejsce za kolekcję „Twarzowo”

ŁUKASZ KOŚCIELNIK

Organizowany przez radomską „Skórzankę” od kilku lat konkurs ma wspierać i promować utalentowanych młodych ludzi, pasjonatów mody, którzy wiążą swoją przyszłość z projektowaniem i tworze-

niem własnych, niepowtarzalnych kolekcji odzieżowych. Mogą wziąć w nim udział uczniowie szkół o profilu: odzieżowym oraz projektowania i stylizacji ubioru z całej Polski. Konkurs jest dwuetapowy. W pierwszym etapie uczestnicy przygotowują projekty kolekcji składających się z trzech rysunków o tematyce dowolnej, podkreślającej indywidualizm projektanta. Musiały one trafić do Radomia do 2 stycznia. W tym roku nadesłano 67 prac z 19

szkół. Spośród nich komisja wybrała do drugiego etapu, tradycyjnie, 10 najlepszych kolekcji. Oceniana była: kreatywność i innowacyjność, zgodność z obowiązującymi trendami mody, technika i perfekcyjność wykonania. Tę dziesiątkę można było podziwiać na gali finałowej w ubiegły czwartek w Zespole Szkół

w którym rozpoczęła się ich kariera. Ewa Figura, dyrektorka Zespołu Szkół Skórzano-Odzieżowych, Stylizacji i Usług zapewniała, że konkurs nie ma tematu przewodniego, organizatorzy nie ograniczają w ten sposób młodych ludzi. – „Kreacje – Prowokacje” mają wyzwolić w projektantach to, co im w duszy



➤ Trójka zwyciężców otrzymała atrakcyjne nagrody

niem własnych, niepowtarzalnych kolekcji odzieżowych. Mogą wziąć w nim udział uczniowie szkół o profilu: odzieżowym oraz projektowania i stylizacji ubioru z całej Polski. Konkurs jest dwuetapowy. W pierwszym etapie uczestnicy przygotowują projekty kolekcji składających się z trzech rysunków o tematyce dowolnej, podkreślającej indywidualizm projektanta. Musiały one trafić do Radomia do 2 stycznia. W tym roku nadesłano 67 prac z 19

szkół. Spośród nich komisja wybrała do drugiego etapu, tradycyjnie, 10 najlepszych kolekcji. Oceniana była: kreatywność i innowacyjność, zgodność z obowiązującymi trendami mody, technika i perfekcyjność wykonania. Tę dziesiątkę można było podziwiać na gali finałowej w ubiegły czwartek w Zespole Szkół

w którym rozpoczęła się ich kariera. Ewa Figura, dyrektorka Zespołu Szkół Skórzano-Odzieżowych, Stylizacji i Usług zapewniała, że konkurs nie ma tematu przewodniego, organizatorzy nie ograniczają w ten sposób młodych ludzi. – „Kreacje – Prowokacje” mają wyzwolić w projektantach to, co im w duszy

gra, żeby mogli w ten sposób wyrazić swoje emocje – stwierdziła.

Wybór najlepszych projektów okazał się dla jurorów niełatwym zadaniem. Pierwsze miejsce, za kolekcję „Kalejdoskop faktur”, przyznali Elenie Tabliaszwili z Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących z Oddziałami Integracyjnymi w Białymstoku.

– Nie spodziewałam się, że to ja zostanę zwyciężczynią – Elena nie kryła zaskoczenia. – Moja kolekcja



➤ „Taniec z czerwoną nutą” to kolekcja Anastazii Miliczenko z Zespołu Szkół Usługowych w Ostrowie Wielkopolskim; dała jej trzecie miejsce

jest szalona i kolorowa. Nie dla wszystkich, ale dla młodych, odważnych osób już tak.

Drugie miejsce przypadło Alanowi Frąckowiakowi, autorowi kolekcji „Twarzowo”, z Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Dą-

browie Górniczej. Trzecie miejsce zajęła Anastazija Miliczenko z Zespołu Szkół Usługowych w Ostrowie Wielkopolskim; jej kolekcja nosi nazwę „Taniec z czerwoną nutą”.

Uczestnikom gali finałowej wręczone zostały nagrody i dyplomy.



➤ Pokaz dziesięciu najlepszych kolekcji wzbudził niemałe emocje wśród publiczności



STOWARZYSZENIE
CZARNI RADOM



VADEMECUM KIBICA Enea CZARNI RADOM

BEZPŁATNY DODATEK DO TYGODNIKA "7DNI"

22 MARCA 2024

WYDANIE NR 14

ZDJĘCIE: OLA PODLASKA

Sezon zbliża się do końca. Czas na decydujące rozstrzygnięcia



Przed siatkarzami Enea Czarnych Radom bardzo ważny pojedynek. Celem w starciu z GKS-em Katowice będzie komplet punktów.

Początek meczu w poniedziałek, 25 marca o godz. 17.30 w hali przy Radomskiego Centrum Sportu przy ul. Struga 63.

Sezon PlusLigi wkracza w końcową fazę



Zdjęcia: Szymon Wykrota

Siatkarze Enea Czarnych Radom w poniedziałek podejmą GKS Katowice. Będzie to niezwykle ważne spotkanie dla zespołu prowadzonego przez trenera Waldo Kantora.

Sytuacja radomskiej drużyny w tabeli PlusLigi jest w dalszym ciągu bardzo zła. Czarni są na ostatnim miejscu z dorobkiem 15 punktów i do bezpiecznej, przedostatniej pozycji tracą sześć „oczek”.

Po ostatniej wygranej nad beniaminkiem z Częstochowy, wydawało się, że radomski zespół jest na dobrej drodze do odrobienia strat. Przewaga KGHM-u Cuprumu Lubin zmalała bowiem do czterech punktów. Sytuację zmieniła jednak 25. kolejka zmagania, kiedy to Enea Czarni przegrali 0:3 z Asseco Resovią Rzeszów, natomiast lubinianie niespodziewanie pokonali po tie-breaku 3:2 walczący o awans do fazy play-off Indy-

kpol AZS Olsztyn. Te wyniki spowodowały, że podopieczni Pawła Ruska ponownie odskoczyli radomianom i obecnie różnica wynosi sześć „oczek”.

Do zakończenia fazy zasadniczej rozgrywek PlusLigi pozostało już tylko cztery kolejki. Radomianie zagrają jeszcze z GKS-em Katowice, PGE GiEK Skra Białystok, Barkomem Każany Lwów oraz z Cuprumem. Już najbliższa

seria gier może jednak dać odpowiedź na pytanie, czy radomski zespół będzie mógł dalej marzyć o utrzymaniu. Celem na mecz z katowiczami, którzy są na 14. miejscu jest bezwzględnie komplet punktów. Każde inne rozwiązanie jeszcze mocniej skomplikuje sytuację Czarnych w walce o utrzymanie. Ponadto w najbliższej serii gier Cuprum zmierzy się z siebie z Exact Systemy Hemarpołem Częstochowa. W tym spo-

tkaniu radomska drużyna na pewno będzie kibicować beniaminkowi, aby ten zdobył komplet „oczek” w starciu z „Miedziowymi”.

Początek meczu Enea Czarni Radom - GKS Katowice w poniedziałek, 25 marca o godz. 17.30 w hali Radomskiego Centrum Sportu przy ul. Struga 63 w Radomiu.

Michał Nowak

Rafał Buszek: Jestem pozytywnie nastawiony na mecz z GKS-em Katowice

Przed meczem z GKS-em Katowice z Rafałem Buszkiem, przyjmującym Enea Czarnych Radom rozmawiał Adam Kurasiewicz (wksczarni.pl).

W Twojej ocenie, gdzie tkwił problem, że nie potrafiliście wygrywać w hali Radomskiego Centrum Sportu i korzystać z atutu własnego obiektu? W tym roku

Wasza gra również wygląda lepiej. Za Wami ważne zwycięstwa z Lwowem, Suwałkami, Nysą i Częstochową.

- Nasza gra obecnie wygląda

dużo lepiej niż na początku i do połowy sezonu, bo oprócz tego że wtedy graliśmy dużo słabiej, to jeszcze nic nie punktowaliśmy. To utrudniło nam wejście w sezon i pozycja w tabeli nie pomagała nam, żeby z kolejnym pojedynkiem grać lepiej. Szkoda, że tak późno zaczęliśmy grać dobrze i punktować. W szczególności we własnej hali wszyscy czekaliśmy, kiedy sięgnijemy po punkty i pierwsze zwycięstwo. Gdybyśmy grali tak wcześniej, prezentowalibyśmy lepszy styl, jak teraz przed własną publicznością, to miejsce w tabeli i liczba zdobytych punktów w lidze, byłaby zdecydowanie lepsza. Sezon nie jest jeszcze skończony. Mamy bardzo ważne dwa mecze u siebie oraz na wyjeździe z Lwowem i Białymostem. Oczywiście skupiamy się teraz mocno na meczu z Katowicami, ale wiemy,

jak ważny jest każdy kolejny mecz do zakończenia rundy zasadniczej.

Jesteście w stanie „udźwignąć ciężar” zbliżających się meczów? Do zgarnięcia jest dwanaście punktów, a patrząc na ligową tabelę, każdy zbliżający się mecz będzie w mojej ocenie jak finał mistrzostw świata. Aby dalej realnie myśleć o utrzymaniu najpierw musimy wygrywać swoje mecze, a później patrzeć jak układają się poszczególne rezultaty pozostałych spotkań.

- Pamiętam mecz w Katowicach z pierwszej rundy, gdzie tak naprawdę przegraliśmy go „w głowach”. Podobna sytuacja była w Lubinie, gdzie rozpoczęliśmy pierwszego seta bardzo dobrze, a nie-



stety później coś się zablokowało w naszych głowach i mentalnie trochę nie dojechalibyśmy na to spotkanie. Na pewno załujemy tych spotkań, ale teraz gramy z Katowicami u siebie i jestem pozytywnie nastawiony na ten mecz. Wierzę, że kibice będą naszym dodatkowym atutem, a nasza gra jak w poprzednich domowych pojedynkach, będzie również dobra.

Cała rozmowa dostępna na wksczarni.pl.



Enea

SPONSOR TYTULARNY DRUŻYNY ENEA CZARNI RADOM

W lipcu święto siatkówki plażowej w Przysusze!



W kalendarzu imprez sezonu 2024 w siatkówce plażowej tradycyjnie nie zabraknie zmagania w Przysusze. Tegoroczny turniej odbędzie się w dniach 12-14 lipca. Nad zalew Topornia ponownie zawitają najlepsze pary plażowe kraju.

Orlen Beach Volley Tour PKO Przysucha 2024 - pod taką nazwą odbędą się tegoroczne zmagania. Organizatorzy przyzwyczaili już całe środowisko siatkówki plażowej w naszym kraju, że zmagania w Przysusze odbywają się w połowie lipca. Nie inaczej będzie tym razem. Siatkarki i siatkarze plażowi przystąpią do rywalizacji w dniach 12-14 lipca. To będzie

już dziewiąta edycja turnieju.

- Spodziewamy się w Przysusze najlepszych zawodników i zawodniczek. Nie wykluczone, że przylecą też do nas zagraniczni zawodnicy przygotowujący się do igrzysk olimpijskich, które rozpoczną się dwa tygodnie po naszym turnieju. Liczymy też oczywiście na polskie pary, również te, które pojedą na igrzyska, a także na Michała Koryckiego, który się wywodzi z Przysuchy - mówi Piotr Skiba, organizator turnieju. Wspomniany Korycki wygrał zeszłoroczną edycję Beach Ball.

Sam turniej siatkówki plażowej to jednak nie wszyst-

ko. Tradycyjnie w Przysusze będzie też moc atrakcji dla całych rodzin. Teren nad zalewem Topornia na trzy lipcowe dni zamieni się w miasteczko sportu. - To wydarzenie już na stałe wpisało się w kalendarz. Oprócz rywalizacji sportowej na najwyższym poziomie, odbywa się też wiele imprez towarzyszących. Choćby wspomniane miasteczko sportu. Wszyscy się bawią i każdy czerpie z tego pełnymi garściami. Sama Przysucha też zyskuje, bo w czasie tego turnieju mówi się o niej w całej Polsce w samych superlatywach. Ten turniej to też propagowanie zdrowego trybu życia wśród młodzieży. Samorząd województwa mazowieckiego nie szczędzi pieniędzy na sport młodzieżowy, nie wykluczając oczywiście wsparcia sportu zawodowego - mówi Rafał Rajkowski, wicemarszałek województwa mazowieckiego.

Samorząd województwa mazowieckiego od sześciu lat wspiera imprezę w Przysusze. Jednym ze sponsorów tytularnych, oprócz Orłenu, będzie też PKO Bank Polski. - Stawiamy na siatkówkę. To sport, który rozwija się w Polsce znakomicie. Czynimy to z dużym zaszczytem i honorem. Wiemy, jak bardzo ważne jest to wydarzenie na rynku lokalnym, a nasz bank wspiera w całej Polsce inicjatywy lokalne - podkreśla Krzysztof Garbacz, dyrektor regionu bankowości detalicznej w PKO Banku Polskim.

Tradycyjnie nie zabraknie też treningów z gwiazdami, animacji czy zajęć ruchowych, które mają zachęcić dzieci i młodzież do aktywnego trybu życia. Będzie też charytatywny mecz gwiazd. - Pomagamy grając w siatkówkę i dobrze się przy tym bawiąc. My, jako uczestnicy tego meczu gwiazd, czujemy się z tym świetnie. Jest tutaj zabawa, ale też odrobina rywalizacji - mówi Paweł Zagumny, były znakomity rozgrywający, a obecnie prezes występującego w PlusLidze klubu Enea Czarni Radom. Oprócz niego przed przysuską publicznością prezentowało się wielu znakomitych byłych siatkarzy, ale także gwiazd, nie tylko sportu. Nie inaczej będzie w tym roku. Przez wszystkie lata organizatorom w ramach charytatywnego meczu gwiazd udało się zebrać około 250 tysięcy złotych dla ludzi potrzebujących z regionu.

Trzydniowy turniej siatkówki plażowej to dla Przysuchy prawdziwe święto. - Mnóstwo gwiazd, kibiców, świetna atmosfera. Jesteśmy małym miasteczkiem i takich imprez o zasięgu ogólnopolskim, oprócz tej, u nas nie ma. Cieszymy się, że to święto całych rodzin. Możemy spędzić fajnie czas, w miłej atmosferze podziwiając gwiazdy siatkówki plażowej - mówi Tomasz Matlakiewicz, burmistrz Przysuchy, która jest też jednym z uczestników Programu partnerstwo Regionalne Czarni.

W ubiegłym roku do rywalizacji przystąpiło 45 duetów siatkarzy i 34 siatkarek. Wśród panów triumfowali Michał Korycki z Przysuchy oraz Miłosz Kruk, a wśród pań Czeszka Karin Zolnercikova i Marketa Nausch.

Michał Nowak



Zdjęcia: UMWM; Grzegorz Michałowski; KamPas Sport Kamil Pastusiak



#RadomMiastoPlusLigi



plus  liga



25.03 | 17:30

HALA RCS

UL. STRUGA 63 | RADOM

PARTNERSTWO REGIONALNE:

SKARYSZEW



PARTNER MECZU:

25^{lat} Mazowsze

W 50. rocznicę dyplomu

Zasadniczą rolę w jego obrazach odgrywa kolor i światło. Przez lata poszukiwań pozostawał wierny swojej gamie świetlistych zieleni, błękitów, czerwieni, które przenikają się, tworząc subtelną, metafizyczną głębię. Ekspozycję „Leszek Kwiatkowski (1949-2021). Retrospektywa. W 50. rocznicę dyplomu” można od ubiegłego piątku oglądać w Muzeum im. Jacka Malczewskiego.



• IWONA KACZMARSKA

Wystawa upamiętnia jednego z najwybitniejszych radomskich twórców polskiej sztuki współczesnej, malarza, rysownika i pedagoga. – To szczególna ekspozycja dla całego Radomia – dla twórców i dla mieszkańców, bo pokazujemy prace naszego radomskiego artysty. Niestety, Leszek Kwiatkowski nie doczekał 50-lecia dyplomu, ale jego córki: Magdalena Kwiatkowska-Rzodeczko i Paulina Kondlewska postanowiły oddać hołd jego twórczości – mówi Leszek Ruszczyk, dyrektor Muzeum im. Jacka Malczewskiego.

Leszek Kwiatkowski urodził się w 1949 roku w Radomiu. Studiował w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Poznaniu. Dyplom obronił w 1974 roku.

– Na wystawie prezentujemy trzy grafiki z czasów studenckich. Niewiele osób wie, że specjalizację robił z grafiki; uczył się w pracowni prof. Eustachego Wasilkowskiego, znanego polskiego kolorysty – zdradza Magdalena Kwiatkowska-Rzodeczko, kuratorka ekspozycji. – Natomiast dyplom był połączeniem malarstwa, grafiki i rysunku. Niestety, te prace zaginęły.

Jeden z członków radomskiej Grupy M-5 w latach 80. związany był z Ruchem Artystycznym „Świat”. Od 1974 roku przez ponad 40 lat prowadził, a później współprowadził galerię przy ul. Traugutta 31/33 – najpierw w Klubie MPiK, potem w Miejskim Centrum Kultury i Informacji Międzynarodowej, a na koniec w Radomskim Klubie Środowisk Twórczych i Galerii „Łaźnia”.

– Przez całe życie zawodowe przygotowywał tam wystawy, razem z Aleksandrem Olszewskim. Tam też, w roku 1975, odbyła się jego pierwsza wystawa w Radomiu – precyzuje Magdalena Kwiatkowska-Rzodeczko.

Od 1991 roku Leszek Kwiatkowski był – bardzo lubianym i cenionym – nauczycielem malarstwa i rysunku w Liceum Plastycznym. Brał udział w ponad stu ekspozycjach indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą. Głównie w latach 70. i 80. Z czasem bowiem, stopniowo, wycofywał się z życia artystycznego i przez długie lata mogliśmy tylko co jakiś czas oglądać jego małe wystawy w galerii przy ul. Traugutta. Ostatnia duża retrospektywa miała miejsce w 2011 roku.

Artysta zmarł w 2021 roku w Nowym Łupkowie.

– Leszek Kwiatkowski ma w Radomiu zagorzałych wielbicieli swojej twórczości. Zależało nam, żeby całościowo przedstawić tę twórczość i pokazać że ona się zmieniała – od abstrakcyjnych martwych natur, poprzez, też abstrakcyjne, mocno przekształcone pejzaże, w których kolor i światło odgrywały najważniejszą rolę, po malarstwo figuratywne. Już w XXI wieku tworzył



bardzo ekspresyjne prace akrylami, pastelami na papierze. Praktycznie niemal zrezygnował z malarstwa na płótnie – mówi Magdalena Kwiatkowska-Rzodeczko. – Ale mimo diametralnej zmiany, jaka na przestrzeni lat zaszła w twórczości artysty, jest to spójne. Widać, że to ręka Leszka Kwiatkowskiego. Sam artysta powiedział, że aby być w twórczości swojej szczerym, trzeba przedstawiać świat przez pryzmat tego, co się czuje samemu i tego, co się widzi. Trzeba patrzeć, jak się reaguje na świat i że wtedy sztuka jest szczerą i uczciwą. W ostatniej fazie swojej twórczości Leszek Kwiatkowski skupił się na malowaniu samym w sobie. Mówił, że jest artystą spełnionym, że już nie musi się tak naprawdę na nic oglądać, nie goni za sławą, nie potrzebuje poklasku. Po prostu maluje sam dla siebie i to stanowi sens jego życia.

Na wystawie „Leszek Kwiatkowski (1949-2021). Retrospektywa. W 50. rocznicę dyplomu” poza kilkudziesięcioma pracami artysty można zobaczyć także pamiątki po nim, jego narzędzia oraz film z wypowiedziami i spostrzeżeniami.


Wystawie towarzyszy katalog – „Dziennik znaleziony w pracowni” z lat 2017-2019. – Zrezygnowaliśmy z typowego katalogu, jaki zazwyczaj towarzyszy wystawom, na rzecz wydawnictwa zupełnie innego. To „Dziennik...” taty wydrukowany w formacie jeden do jednego. Możemy w nim znaleźć małe rysunki i szkice opatrzone krótkimi komentarzami, podpisami i notatkami – tłumaczy Paulina Kondlewska, druga z kuratorek ekspozycji.

Wystawę w Muzeum im. Jacka Malczewskiego można oglądać do 26 maja.



Zdjęcia: Szymon Wyrcia

REKLAMA



BEZPIECZNA DROGA DO SZKOŁY ZALEŻY

OD CIEBIE!



MARCIN CIEŻKOWSKI
DYREKTOR WORD W RADOMIU

25. MARCOWISZE

Na tropach kultury

Wypożyczamy w nich książki, chodzimy na wystawy czy koncerty albo uczestniczymy w organizowanych przez nie wydarzeniach. Instytucje kultury w swoim mieście mogłyby zapewne wymienić każdy mieszkaniec, ale czy znamy je naprawdę? W cyklu „Na tropach kultury” przybliżamy historię placówek kultury z regionu radomskiego, prezentujemy ich zbiory i opisujemy najważniejsze z organizowanych przez nie wydarzeń.

Warka

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna

Przed wojną w Warce funkcjonowały dwie biblioteki: miejska i księżnica Polskiej Macierzy Szkolnej. Ich zbiory przypadły podczas okupacji hitlerowskiej. Po wojnie utworzeniem nowej instytucji zajął się Klub Sportowy „Pilica”. Zebrali to, co ocalało z pożogi wojennej, zorganizowali zbiórkę wśród mieszkańców Warki, a część książek kupili za własne pieniądze. W sumie było to 300 woluminów. Kiedy 19 stycznia 1946 utworzona została Biblioteka Miejska w Warce, klub przekazał jej cały ten księgozbiór.

Placówka szybko się rozwijała. W 1950 do dyspozycji 130 czytelników było 1361 woluminów, dziesięć lat później 5 tys. 108 książek wypożyczało 593 czytelników. Do 1967 roku księżnicę prowadziła Maria Kaczyńska. Tomy przechowywano w ciemnych, zamykanych na kłódkę szafach. Czytelnicy nie mieli do nich dostępu. Mogli wybrać coś do czytania z zeszytiku, w który wpisywano tytuły książek i ich autorów. Wybraną pozycję podawała bibliotekarka. Nie musiała jej szukać – na pamięć wiedziała, na której półce co stoi.

Zmiany nastąpiły dopiero w 1967 roku, kiedy placówkę objęła Maria Głowacka-Wysocka. Kupiono wtedy typowe regały biblioteczne i opracowano katalogi szufladkowe. Czytelnicy uzyskali wolny dostęp do półek. W 1973 został otwarty oddział dziecięcy, który poprowadziła Krystyna Cyngot.

W 1976, który został ogłoszony Rokiem Bibliotek i Czytelnictwa, odbył się w Warce Sejmik Bibliotekarzy. Spotkali się wówczas kierownicy placówek z całego województwa, by podzielić się swoimi doświadczeniami i porozmawiać o problemach. Przy okazji poznali miasto.

1 stycznia 1978 roku placówkę przemianowano na Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną. W jej skład weszły trzy filie: w Grzegorzewicach, Nowej Wsi i Klonowej Woli oraz 21 punktów bibliotecznych. Wszystkie te instytucje dysponowały w sumie 29 tys. 63 książ-

kami i miały 3 tys. 239 czytelników.

Po licznych przekształceniach i przeprowadzkach 2 lutego 1992 roku biblioteka stała się częścią Ośrodka Kultury, Sportu i Wypoczynku. Nie było to najszcześniejsze połączenie, bo notorycznie brakowało pieniędzy na działalność czy zakup książek.

1 lutego 2004 Rada Miejska w Warce zdecydowała o likwidacji filii w Grzegorzewicach, a z końcem roku przestała istnieć filia w Klonowej Woli. „Szczęśliwie dla dalszych losów biblioteki ta sama Rada Miejska podjęła uchwałę o zmianie formy organizacyjnej działalności kulturalnej prowadzonej przez Gminę Warka. Tym

rozpoczął w zakładzie poprawczym w Studzieńcu koło Mszczonowa, a od 4 lutego 1897 został proboszczem w parafii św. Mikołaja Biskupa w Warce. Był inicjatorem wielu przedsięwzięć, m.in. restauracji świątyni, założenie Komitetu Opieki nad Rodzinami Żołnierzy I Wojny Światowej czy biblioteki. Wielki orędownik upowszechniania szkolnictwa i oświaty w mieście, na co nie szczędził własnych i parafialnych pieniędzy. Z jego inicjatywy i pod jego nadzorem w latach 1913-1927 działało przedszkole. Organizator pięcioletniego gimnazjum o profilu klasycznym, gdzie wykładał łacinę, grekę i etykę. Był również inicjatorem, w 1924 roku, szkoły zawodowej, a także wydawcą i redaktorem pierwszej wareskiej gazety lokalnej „Gawędy Wieczorne”.

Zmarł 28 marca 1927 roku w Warce i został pochowany na miejscowym cmentarzu.



Fot. Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Warce

samym, Biblioteka stała się odrębną, gminną instytucją kultury o nazwie Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Warce. Rozpoczął się wówczas nowy etap w historii biblioteki” – czytamy na stronie MGBP.

W 2012 roku rada miejska zdecydowała, że Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej będzie patronował ks. Marcelec Ciemniowski.

Ks. Ciemniowski urodził się 3 stycznia 1862 roku w Warszawie. Po ukończeniu seminarium duchownego w 1884 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Posługę duszpasterską

„Ksiądz Marcelec Ciemniowski jest postacią szczególną, której Warka bardzo wiele zawdzięcza. Jego wielkie zaangażowanie w życie religijne i społeczne przyczyniło się do rozwoju nauki i oświaty, a jego badania historyczne służą kolejnym pokoleniom w poznawaniu przeszłości miasta i regionu, uczą miłości do Ojczyzny i szacunku dla przeszłych pokoleń. Są również elementem wychowania patriotycznego” – czytamy na stronie biblioteki.

NIKA

Spacerkiem po mieście

Biuro Projektowo-Badawcze Budownictwa Ogólnego „Miastoprojekt – Radom”



W końcu listopada 1976 roku minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych zdecydował o przekształceniu Radomskiego Biura Projektów Budownictwa Ogólnego w Biuro Projektowo-Badawcze Budownictwa Ogólnego „Miastoprojekt – Radom”. Firma rozpoczęła działalność 1 stycznia 1977. Mieściła się w zaprojektowanym przez pracowników budynku przy ul. Struga 26/28.

Miastoprojekt zajmował się pracami i usługami projektowymi, głównie z zakresu budownictwa ogólnego, a także innymi pracami studialnymi i badawczymi. W BP-B BO powstało wiele projektów, które potem były realizowane w Radomiu i w innych miastach Polski, a nawet za granicą, choćby w Algierii. To na deskach kreślarskich pracowni z ul. Struga 26/28 powstały projekty m.in. osiedla Michałów – odpowiadali za nie architekci Leszek Szkutnik i Stanisław Bąk. Także Miastoprojekt odpowiadał za koncepcję siedziby Radomskiej

Rady Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT przy obecnej ul. prof. Krukowskiego (inż. arch. Tadeusz Derlatka) oraz za Dom Rzemiosła u zbiegu ulic Focha i Kilińskiego (arch. Bogusław Blum i Ryszard Stępień).

1 stycznia 1982 roku organem założycielskim Miastoprojektu – Radom stał się wojewoda radomski.

„Na przełomie lat 80. i 90., w wyniku zmian ustrojowych, reformy gospodarczej, konkurencji na rynku projektowym, gwałtownego spadku inwestycji we wszystkich sferach gospodarki narodowej oraz wysokiej inflacji, zostało zmuszone do stopniowego ograniczania swojej działalności” – pisze Jerzy Sekulski w „Encyklopedii Radomia”.

Biuro Projektowo-Badawcze Budownictwa Ogólnego „Miastoprojekt – Radom” przestało istnieć ostatniego grudnia 1997.

Dzisiaj w dawnej siedzibie Miastoprojektu mieści się III Urząd Skarbowy.

NIKA

Na podstawie informacji zawartych w „Encyklopedii Radomia” Jerzego Sekulskiego, Radom 2012

REKLAMA

MT MIRAT
SALON OŚWIETLENIOWY

PRZYMIERZALNIA ŻYRANDOLI

WYBIERASZ 3 | PRZYMIERZASZ | ODDAJESZ TE,
W DOMU | W DOMU | KTÓRE CI NIE PASUJĄ

48 363 65 40 mirat.com.pl

Radom, ul. Toruńska 9



Marszałek patronem szkoły

GINA ZAKRZEW. Marszałek Józef Piłsudski został ponownie patronem Publicznej Szkoły Podstawowej w Cerekwi. Placówka zyskała także nowy sztandar.



Fot. Aleksandra Potlaska

Uroczystość miała miejsce w ubiegły piątek. – Szkoła właściwie odzyskuje swojego patrona. Bo, co warto przypomnieć, w okresie międzywojennym placówka już nosiła imię Marszałka. Później nadeszły trudne czasy komunizmu, które wymusiły chwilowe zapomnienie o Józefie Piłsudskim. 15 marca jest więc wielkim dniem dla szkoły – powiedział nam Leszek Margas, wójt gminy Zakrzew. – Pierwsze kroki w tym kierunku poczynione zostały w 2023. Proces ten był długi, stanowisko musiała zająć i rada pedagogiczna, i społeczność szkolna. Dopiero po tym uchwałę przyjęła rada gminy.

Uroczystości związane z nadaniem szkole imienia rozpoczęły się mszą świętą w kościele parafialnym w Cerekwi. Po niej odsłonięto pamiątkową tablicę; były przemówienia zaproszonych gości, przekazanie sztandaru i część artystyczna. Nie zabrakło koncertu Orkiestry Reprezentacyjnej WOT i pokazu musztry

paradnej w wykonaniu kompanii reprezentacyjnej Szkół im. 72 Pułku Piechoty ZDZ w Radomiu.

Za nadanie imienia i sztandaru w imieniu całej społeczności szkolnej dziękował Michał Majchrzak, uczeń VII klasy. – Obiecujemy, że będziemy starać się godnie naśladować wielkiego Polaka, marszałka Józefa Piłsudskiego. Pragniemy, aby w naszych sercach zawsze żywy pozostał jego przykład – mówił.

Na uroczystość przybyli nie tylko uczniowie i grono pedagogiczne, ale także rodzice.

– To bardzo ważna uroczystość dla szkoły – podkreśla Magdalena Wójcik, dyrektor PSP w Cerekwi. – Staraliśmy się odpowiednio przygotować uczniów na ten dzień. Było mnóstwo lekcji dotyczących naszego patrona, były różne konkursy i akademie.

W Publicznej Szkole Podstawowej w Cerekwi uczy się ponad 220 dzieci.

WIKTORIA STEFAŃSKA

Budowa drogi rozpoczęta

REGION RADOMSKI. To największa inwestycja drogowa samorządu woj. mazowieckiego w naszym regionie. W ubiegłą środę oficjalnie zainaugurowano prace przy budowie drogi 747 na odcinku Iłża – Lipsko. Koszt całej inwestycji to blisko 300 mln zł.

• **WERONIKA SADOWSKA**

– Dzięki uporowi wielu ludzi udało się doprowadzić do momentu, kiedy dzisiaj na placu budowy pojawił się już ciężki sprzęt. Ta trasa ma znaczenie strategiczne dla rozwoju regionu radomskiego. Nowa droga bez wątpienia wpłynie również na bezpieczeństwo i komfort podróży – mówił Rafał Rajkowski, wicemarszałek województwa mazowieckiego, który wziął udział w symbolicznym rozpoczęciu prac.

Budowa jest kontynuacją, zrealizowanego już, pierwszego etapu inwestycji – od mostu w Solcu na Wiśle do drogi krajowej nr 79 w Lipsku. Obecnie roboty drogowe będą prowadzone na terenie gmin Lipsko, Siemno, Rzecznów i Iłża na podstawie projektu opracowanego przez Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich. Długość trasy wynosi 29,6 km. Na potrzeby inwestycji zostało wykupionych 125,2 ha gruntów. Budowa drogi będzie postępować w większości po nowym śladzie, jedynie ok. 5 km zostanie poprowadzone obecnym. Łącznie ma być przebudowanych 19 skrzyżowań z drogami gminnymi i powiatowymi. Powstanie 29 obiektów inżynierskich, w tym wiadukt nad ul. Wójtowską i most nad Iłżanką w Iłży oraz most nad Krępianką w miejscowości Jawor Solecki (gm. Siemno). Powstaną także ronda w Pawliczce i przy ul.



Fot. Piotr Nowakowski

Staromiejskiej w Iłży, dzięki czemu zwiększy się bezpieczeństwo i płynność jazdy. Dodatkowo zostanie wybudowanych 26 nowych przepustów i przejść dla zwierząt.

– Całkowity koszt zadania to 277 mln zł. 85 proc. inwestycji będzie finansowane przez samorząd województwa mazowieckiego w ramach środków unijnych, z Funduszy Europejskich dla Polski Wschodniej 2012-2027. To bardzo ważna inwestycja, która będzie odpowiadała potrzebom rozwojowym południowej części Mazowsza – podkreślał Leszek Przybytniak, radny województwa mazowieckiego, również obecny na uroczystości.

Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Warszawie umowę z wykonawcą – firmą Strabag podpisał, przypomnijmy, 18 stycznia. – To jedno z największych przedsięwzięć, jakie realizuje Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich. Wykonaw-

cą inwestycji jest firma, z którą współpracujemy od wielu lat, dlatego mamy nadzieję, że prace przebiegną sprawnie i bez opóźnień, a kierownicy będą mogli swobodnie korzystać z nowego odcinka drogi. Może się wydawać, że trzy lata na realizację inwestycji to długo, ale musimy uwzględnić sezony zimowe, w których prace są ograniczone do minimum – wyjaśniał Grzegorz Obłękowski, dyrektor Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Jak powiedział nam Bogdan Cencek, dyrektor kontraktu ze Strabagu, firma realizuje „roboty przygotowawcze i pomiarowe”. – W tej chwili prowadzimy wycinkę drzew, a w ciągu kilku najbliższych tygodni przystąpimy do robót ziemnych. Roboty związane z budową mostów chcemy rozpocząć w maju tego roku, a pierwsze warstwy bitumiczne planujemy układać już w sierpniu – tłumaczył.

Jest bezpieczniej

GINA PRZYTYK. Kierowcy mogą już korzystać z przebudowanej drogi powiatowej. Inwestycja kosztowała ponad 13 mln zł.

Droga powiatowa prowadząca z Przytyka w kierunku zbiornika wodnego w Jagodnie została oddana do użytku. W ramach tej inwestycji rozbudowany został również most nad Wiązownicą w miejscowości Słowików. – Inwestycja została podzielona na dwa etapy, a jej łączny koszt to ponad 13 mln zł – tłumaczy Waldemar Trelka, starosta radomski.

Połowa pieniędzy na realizację tego zadania pochodziła z budżetu państwa. Ponad 2 mln zł to dofinansowanie z budżetu gminy Przytyk. – Zrealizowało się kolejne marzenie mieszkańców gminy. Dotyczyło przede wszystkim budowy w tym miejscu ścieżki rowerowej, która doprowadzona jest bezpośrednio

do Przytyka Podgajka. Bardzo dużo osób spaceruje tą trasą nad zbiornik Jagodno, a teraz mogą robić to dużo bezpieczniej – podkreśla Dariusz Wołczyński, burmistrz Przytyka.

W ramach zadania powstał ponaddwukilometrowy odcinek drogi z nową nawierzchnią, ścieżka pieszo-rowerowa oraz system odwodnienia. – To jest cały kompleks, który w pełni odpowiada panującym tutaj warunkom, bo jak wiemy, tereny w tym miejscu są bardzo podmokłe – podkreśla Waldemar Trelka.

Prace drogowe zrealizowane zostały w ciągu dwóch lat, a wykonywała je firma Budromost.

WERSAD

spółtem Radom

6,99
1kg/13,98
Babka drożdżowa 500g Janda

24,99
Paszтет domowy 1kg Janhas

1,49
100g/4,97
Figurki Wielkanocne 30g Pomorzanka

13,99
Twaróg półtłusty 1kg Figand

2,49
Mąka Polka 1kg różne rodzaje opakowanie

28,99
Kiełbasa wiejska 1kg Janhas

POLECAMY 13.03.2024 do 30.03.2024



Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej
ELEKTROWNIA

KALENDARZ PROJEKCJI 22 III – 28 III 2024

22 III (piątek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
Tylko na zamówienia – Filmy dla dzieci – MOJA GWIAZDKA, familijny, Niemcy, dubbing, b/o wieku N
13.30 – Oscary 2024 – STREFA INTERESÓW, Wielka Brytania, Polska, USA od 15 lat (ostatni dzień) N
15.30 – Oblicza Muzyki 2024 – BOB MARLEY: ONE LOVE, USA od 15 lat
17.30 – BĘKART, Dania, Szwecja, Niemcy, od 15 lat N
19.45 – Oscary 2024 – OPPENHEIMER, USA od 15 lat

23 III (sobota)

14.00 – Filmy dla dzieci – MOJA GWIAZDKA, familijny, Niemcy, dubbing, b/o wieku N
15.30 – PAMIĘĆ, USA, Meksyk, Chile od 15 lat (premiera) N
17.30 – BĘKART, Dania, Szwecja, Niemcy, od 15 lat N
19.45 – Oscary 2024 – OPPENHEIMER, USA od 15 lat

24 III (niedziela)

13.15 – Filmy dla dzieci – MOJA GWIAZDKA, familijny, Niemcy, dubbing, b/o wieku N
14.45 – Oblicza Muzyki 2024 – BOB MARLEY: ONE LOVE, USA od 15 lat
16.45 – Oscary 2024 – OPPENHEIMER, USA od 15 lat
20.00 – BĘKART, Dania, Szwecja, Niemcy, od 15 lat N

25 III (poniedziałek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
Tylko na zamówienia – Filmy dla dzieci – MOJA GWIAZDKA, familijny, Niemcy, dubbing, b/o wieku N
13.45 – Oblicza Muzyki 2024 – BOB MARLEY: ONE LOVE, USA od 15 lat
15.45 – BĘKART, Dania, Szwecja, Niemcy, od 15 lat N
18.00 – Dyskusyjny Klub Filmowy – NÓZ W WODZIE, Polska, od 15 lat („Krótka historia polskiego kina część II: twórcy osobni”) N
20.00 – PAMIĘĆ, USA, Meksyk, Chile od 15 lat (premiera) N

26 III (wtorek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
Tylko na zamówienia – Filmy dla dzieci – MOJA GWIAZDKA, familijny, Niemcy, dubbing, b/o wieku N
13.15 – PAMIĘĆ, USA, Meksyk, Chile od 15 lat (premiera) N
15.15 – Oblicza Muzyki 2024 – CHŁOPI, Polska, Litwa, Serbia od 15 lat (pokaz w ramach DKF) N
17.30 – BĘKART, Dania, Szwecja, Niemcy, od 15 lat N
19.45 – Oscary 2024 – OPPENHEIMER, USA od 15 lat (ostatni dzień)

27 III (środa)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
Tylko na zamówienia – Filmy dla dzieci – MOJA GWIAZDKA, familijny, Niemcy, dubbing, b/o wieku N
13.45 – PAMIĘĆ, USA, Meksyk, Chile od 15 lat (premiera) N
15.45 – Oblicza Muzyki 2024 – CHŁOPI, Polska, Litwa, Serbia od 15 lat (pokaz w ramach DKF) N
18.00 – Oblicza Muzyki 2024 – BOB MARLEY: ONE LOVE, USA od 15 lat
20.00 – BĘKART, Dania, Szwecja, Niemcy, od 15 lat N

28 III (czwartek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
12.15 – Filmy dla dzieci – MOJA GWIAZDKA, familijny, Niemcy, dubbing, b/o wieku N
13.45 – Oblicza Muzyki 2024 – BOB MARLEY: ONE LOVE, USA od 15 lat
15.45 – BĘKART, Dania, Szwecja, Niemcy, od 15 lat N
18.00 – Oblicza Muzyki 2024 – PIEŚNI WIELORYBÓW, dokumentalny, Francja, od 12 lat (pokaz w ramach DKF, tylko dziś) N
19.45 – PAMIĘĆ, USA, Meksyk, Chile od 15 lat (premiera) N

29 III (piątek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
12.45 – Filmy dla dzieci – MOJA GWIAZDKA, familijny, Niemcy, dubbing, b/o wieku N
14.15 – Oblicza Muzyki 2024 – BOB MARLEY: ONE LOVE, USA od 15 lat (ostatni dzień)
16.15 – PAMIĘĆ, USA, Meksyk, Chile od 15 lat N
18.15 – BĘKART, Dania, Szwecja, Niemcy, od 15 lat N

REPERTUAR



Projekty specjalne

Filmowe Poranki: Tomek i Przyjaciel, cz. 5 – 24.03, godz. 10.30
Kino Konesera: OPPENHEIMER (2D/napisy – od 15 lat) – 22.03, godz. 18.00 i 23.03, godz. 12.15
Helios na scenie: VANYA z Andrew Scott'em w Helios na Scenie / Napisy – 24.03, godz. 16.00
Kino Konesera: Obsesja (2D/napisy – od 15 lat) – 25.03, godz. 18.00
Godzilla i Kong Mini Maraton (2D/napisy – od 13 lat) – 27.03, godz. 21.30
Kultura Dostępna: Powstaniec 1863 (2D/PL – od 15 lat) – 28.03, godz. 18.00

Przedpremiera

Godzilla i Kong: Nowe imperium (2D/napisy, 2D/ATMOS/napisy, 2D/dubbing – od 13 lat)

Premiery

Budda. Dzieciak '98 (2D/PL – od 13 lat)
Gdy rodzi się zło (2D/napisy – od 15 lat)

Pozostałe tytuły

Za duży na bajki 2 (2D/PL – od 7 lat)
Mean Girls (2D/napisy – od 13 lat)
Urojenie (2D/napisy – od 15 lat)
Biała odwaga (2D/PL – od 15 lat)
Kung fu Panda (2D/dubbing – od 6 lat)
Diuna. Część Druga (2D/napisy, 2D/ATMOS/napisy, 2D/dubbing – od 13 lat)
Tylko nie ty (2D/napisy – od 15 lat)
Powołany 2 (2D/PL – od 12 lat)
Strefa interesów (2D/napisy – od 15 lat)

„Budda. Dzieciak '98” to emocjonująca i wypełniona motoryzacją podróż do świata Kamila Labuddy, czyli jednego z najpopularniejszych polskich influencerów. Jego poczynania śledzą w sieci miliony sympatyków, a film pokaże historie dotychczas niepokazywane w social mediach. Widzowie będą mogli zobaczyć niepublikowane wcześniej ujęcia z wyjazdów Buddy, m.in. do Czarnobyla czy Stanów Zjednoczonych.

Z pożółkłych szpalt

Ranki mroźne

Marzec, jak dotychczas, mamy dość sympatyczny. W nocy i nad ranem łagodne przymrozki, za dnia ciepło.

Wczoraj rankiem najchłodniej było w Wileńszczyźnie (Lida -9, Wilno -8 st.), poza tem temperatura utrzymała się w granicach od -3 st.. (Gdynia, Poznań, Łwów, Kraków, Cieszyn). Jedynie w Zaleszczykach było +1 st.

*Ziemia Radomska nr 62,
17 marca 1931*

Przygotowania do obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego w Radomiu i okolicy

Onegdaj wieczorem odbyło się zebranie Komitetu Wykonawczego, na którym omówiono wszystkie szczegóły programu i ustalono tekst odezwy.

Jutro o godz. 12.30 w koszarach 72 pp. odbędzie się wspólny obchód żołnierski.

Jutro o godz. 8 m. 15 w teatrze „Rozmaitości” odbędzie się staraniem komitetu obchodów uroczysta akademja, oraz przedstawienie, na które złożą się pełne słonecznego humoru i tężyzny komedje M. Fijałkowskiego „Wierna kochanka”. Wybór padł na tę doskonałą sztukę dlatego, że porusza ona w sposób niezwykle ciepły a niepozabawiony dowcipu te nastroje, które w okresie wojny – bolszewicko-polskiej panowały wśród nas. A przytem komedja utalentowanego pisarza ma ogromny czar polskości, żołnierskiego humoru, a występujące w niej osoby patrzą na świat jakby przez pryzmat wiary w lepszą przyszłość Narodu.

Dzień jutrzejszy w magistracie będzie dniem wolnym od pracy. We wszystkich wydziałach będą ustanowione tylko dyżury urzędników, którzy będą załatwiali pilne sprawy interesantów.

*Ziemia Radomska nr 63,
18 marca 1931*

Postrzelenie w kłótni

Barański Marjan lat 13, podczas kłótni i bójki jaką zawiązał ze swym kolegą lat 14 – Uromińskim Marjanem został przez

tegoż postrzelony w głowę, z floweru małego kalibru. Rana lekka.

*Ziemia Radomska nr 63,
18 marca 1931*

Zwłoki noworodka na cmentarzu

Sensacyjnego odkrycia dokonał pewien samotny przechodzień na cmentarzu rzymsko-katolickim.

Uwagę tego przechodnia zwrócił niezwykle kształt nagrobka. Skoro podszedł bliżej okazało się, były to skostniałe zwłoki noworodka płci męskiej. Zawiadomiona policja przeniosła zwłoki do trupiarni przy szpitalu starożakownych, gdzie będą podane oględzinom sądowo-lekarskim.

*Ziemia Radomska nr 63,
18 marca 1931*

RZEMIOSŁO W RADOMIU

Wywiad z p. Jurkiewiczem mistrzem Cechu rymarsko-siodlarskiego

Najbardziej upośledzonym zawodem, którego upadek, kryzys jeszcze bardziej pogłębił jest zawód siodlarsko-rymarski.

Przeprowadzony wywiad z p. Jurkiewiczem, mistrzem tego zawodu, wykazuje nam, że wskutek rozszerzenia się automobilizmu, roboty siodlarskie zupełnie upadły, zaś rymarskie obniżyły się do niemożliwych rozmiarów.

Dziś obywatele ziemscy nie używają siodła do konnej jazdy i powozów, przy produkowaniu których ten właśnie zawód miał najwięcej roboty, kupując samochody, zaś wynędzniały lud wiejski dotknięty kryzysem nie ma środków na zaopatrzenie się w uprzęż rymarską, zastępując ją bezwzględnie gorszą – powoźniczą.

6 czynnych warsztatów pracy na terenie Radomia, które zatrudniają tylko 1 terminatora, dowodzą upadku naszego rzemiosła.

Wynikiem tego stanu jest wielkie zubożenie warsztatów dochodzące do takich rozmiarów, że majstrowie nie mają nie tylko zaco wykupić, świadectw przemysłowych ale i środków na utrzymaniu siebie i swoich rodzin.

*Nel.
Ziemia Radomska nr 60,
14 marca 1933*

		3			6					6			
			1	9					1		2		8
				3	6	4			2		8		
1				6	7	3			3	9			8
	8			4	7		9		5		6		4
		5							6	1	9		
2	1										4		9
		9	3						4		5	7	8
		4	5		7								7

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

rekord
TAXI

Jesteśmy
z Wami
i dla Was!

Zadzwoń: 48 389 80 80
lub
pobierz darmową aplikację!



Ważne zwycięstwo

Piłkarze Broni Radom wysoko przegrali z rezerwami Legii Warszawa, natomiast Pilica Białobrzegi odniosła niezwykle ważne zwycięstwo z Legionovią.

Piłkarze Broni Radom, znajdujący się w górnej połowie tabeli grupy pierwszej trzeciej ligi, notowali ostatnio serię ośmiu spotkań bez przegranej. Chcieli ją przedłużyć w starciu z wiceliderem, czyli rezerwami Legii Warszawa. Rywale jednak postawili trudne warunki i wygrali aż 4:0.

Z kolei Pilica Białobrzegi przed meczem z Legionovią Legionowo zamykała stawkę. Rywale też znajdują się w strefie spadkowej. Dla obu ekip była to więc niezwykle ważna potyczka. Zaczęło się fatalnie dla Pilicy, bo po 11 minutach rywale prowadzili 2:0. Podopieczni Marcina Sikorskiego potem się jednak odbudowali. W 20. minucie po trafieniu Adriana Kazimierczaka złapali kontakt z przeciwnikiem. W drugiej połowie najpierw doprowadzili do wyrównania po trafieniu Mateusza Cichockiego z rzutu karnego w 73. minucie, a chwilę później drugi raz w tym meczu gola zdobył Kazimierczak. Pilica wygrała 3:2, zdobywając bardzo ważne trzy punkty. Pozwoliły one białobrzeżanom wyostać się z ostatniego miejsca. Obecnie są na 16. pozycji w stawce.

W następnej kolejce obie drużyny z regionu radomskiego zagrają przed własną publicznością. Broń podejmie dziś (piątek, 22 marca) o godz. 18 Pelikana Łowicz, a Pilica w sobotę zagra z rezerwami Jagiellonii Białostok.

MN

Przeigrana z liderem

Radomiakowi Radom nie udało się sprawić niespodzianki w potyczce z liderem. Ekipa Macieja Kędziorka przegrała z Jagiellonią Białostok 0:2. W najbliższy weekend PKO Ekstraklasa pauzuje ze względu na mecze reprezentacji. Kolejny mecz – na wyjeździe z Puszcą Niepołomice radomianie rozegrają 1 kwietnia.

● LUKASZ KOŚCIELNIAK

Od samego początku obydwie drużyny ruszyły do przodu i sporo się działo. Pierwsza konkretna sytuacja Jagiellonii przyniosła jej gola w 5. minucie. Po dośrodkowaniu gola zdobył Jesus Imaz. Na szczęście dla Radomiaka – po interwencji VAR – bramka została anulowana, a sędzia odgwizdał spalonego. Potem po rzucie różnym groźnie głową uderzył Raphael Rossi, ale wprost w Złatana Alomerovicia.

Później dobrą sytuację gości zablokowali radomscy defensorzy, ale lider ekstraklasy miał jeszcze rzut różny. I to właśnie po nim padła bramka – tym razem już uznana. Szczęśliwcem okazał się Mateusz Skrzypczak i choć Kobyłak zdołał odbić piłkę, ta przekroczyła już linię bramkową. Potem gra nieco się uspokoiła, aż do 26. minuty. Wtedy to szybka kontra Jagiellonii, długa piłka, zgranie do jednego z zawodników pozwoliło mu wyjść sam na sam z Kobyłakiem i umieścić futbolówkę w siatce. I tu znów zadziałał VAR – strzelec był na spalonym.

W końcówce pierwszej odsłony Radomiak próbował atakować i tuż przed przerwą był bliski wyrównania. Po rzucie różnym i dobrym dośrodkowaniu Christosa Donisa strzał głową oddał Leonardo Rocha, ale piłka odbiła się



Fot. Piotr Nowakowski

od poprzeczki. W przerwie trener Maciej Kędziorka postanowił dokonać rotacji. Za bezbarwnego tego dnia Luisa Machado wszedł Vagner.

Początek drugiej odsłony należał do „Zielonych”. Po rzucie różnym futbolówka po uderzeniu głową jednego z naszych graczy o centymetry minęła słupki bramki strzeżonej przez Alomerovicia. Chwilę później źle do dośrodkowania od Lisandro Semedo złożył

się Rocha, który zamiast głową, oddał strzał... klatką piersiową. Efekt był daleki od zamierzonego. W 54. minucie powinno być 0:2 dla Jagiellonii, ale świetnego podania Dominika Marczyka nie wykorzystał Afimico Pululu.

W 65. minucie dobrą okazję miał Rafał Wolski, ale jego strzał po rykoszecie obronił Alomerović. Chwilę później zakotłowało się pod bramką gości, ale zabrakło celnego strzału. Kiedy wyda-

wało się, że Radomiak jest coraz bliżej wyrównania, drugiego gola strzeliła Jagiellonia. Fatalny błąd defensywy wykorzystał wprowadzony chwilę wcześniej Kaan Caliskaner.

Do samego końca Radomiak próbował odwrócić losy meczu. Strzał Dawida Abramowicza obronił bramkarz gości, uderzenie Rochy zostało zablokowane. W 87. minucie stratę pod polem karnym zanotował Jan Grzesik, do siatki trafił Imaz, ale znów sędzia po analizie VAR nie uznał trafienia. W końcówce sprzed pola karnego próbował Rocha, ale trafił jedynie w poprzeczkę.

Ostatecznie Radomiak Radom przegrał z Jagiellonią Białostok 0:2. W najbliższy weekend czeka nas przerwa w rozgrywkach ze względu na mecze reprezentacyjne. Kolejny ligowy pojedynek „Zieloni” rozegrają w poniedziałek, 1 kwietnia. O 12:30 zmierzą się w Krakowie z Puszcą Niepołomice.

Tymczasem w ostatnich dniach Radomiak zakontraktował nowego zawodnika. To brazylijski skrzydłowy Joao Peglow, który jest wychowankiem Internacjonalu i już jako 18-latek wystąpił m.in. w Copa Libertadores i lidze brazylijskiej. Grał też m.in. w rezerwach FC Porto, a także w ukraińskim Dnipro-1, gdzie zdobył wicemistrzostwo Ukrainy. Ma też na swoim koncie mistrzostwo świata do lat 17.

Zaczynają play-offy

Siatkarki Moya Radomki Radom rozpoczną w najbliższy weekend rywalizację w pierwszej rundzie fazy play-off Tauron Ligi. Ich rywalem będzie PGE Rysice Rzeszów.

Podopieczne Jakuba Głuszaka fazę zasadniczą zakończyły na szóstym miejscu. Można mówić o lekkim niedosycie, bo z jednej strony radomiarki potrafiły walczyć i wygrywać z wyżej notowanymi zespołami, ale przytrafiały się im też porażki z zespołami, które w tabeli plasowały się niżej.

W pierwszej rundzie fazy play-off Moya Radomka Radom zmierzy się z PGE Rysicami Rzeszów, czyli ekipą, która zajęła trzecie miejsce w fazie zasadniczej, notując 17 zwycięstw i pięć porażek. Radomka ma bilans 11 wygranych i 11 przegranych. – Większa presja na pewno będzie ciążyła na zespole

z Rzeszowa, dla którego trzecie miejsce na koniec fazy zasadniczej to mały niedosyt. Na pewno nie jesteśmy na straconej pozycji. Mamy ogromny szacunek do drużyny z Rzeszowa, bo to jest zespół zbudowany z głową, z bardzo dobrymi zawodniczkami i dużo większym budżetem od nas. Ma też jednak swoje problemy. Na pewno będziemy walczyć. Nasze szanse w tej rywalizacji oceniam na 30-35 procent – mówi Łukasz Kruk, dyrektor Moya Radomki Radom. – Mamy też w głowach drugi cel, jakim jest walka o europejskie puchary.

A to może zapewnić zajęcie piątego miejsca na koniec sezonu.

Pierwszy pojedynek w fazie play-off rozgrywek Tauron Ligi zaplanowano na sobotę, 23 marca, a rozegrany zostanie w Rzeszowie. Rozpocznie się o godz. 20.30. Drugie starcie odbędzie się w Radomiu, w hali Radomskiego Centrum Sportu w środę, 27 marca o godz. 17.30.

Rywalizacja trwa do dwóch zwycięstw, a więc jeżeli po dwóch spotkaniach będzie remis 1:1, to trzeci, decydujący mecz rozegrany zostanie w Wielką Sobotę, czyli 30 marca o godz. 13 w Rzeszowie.

MICHAŁ NOWAK
REKLAMA

Zacny jubileusz judoków

Klub judo w naszym mieście istnieje już 50 lat. Z tej okazji w siedzibie KS Start Radom odbyła się uroczysta gala. Wręczono m.in. odznaki Polskiego Związku Judo.

– Z pewnością judo jest powszechnie uprawianą dyscypliną sportową, jednak wciąż zbyt mało reklamowaną. Co ciekawe, UNESCO uznaje ją za uniwersalną, przez co rekomendowana jest dzieciom już od czwartego roku życia, ale również dorosłym. Przez te lata naszej działalności w zajęciach uczestniczyło ponad 5 tys. dzieci. Mam głębokie przekonanie, że każda z tych osób wyniosła z tego coś dobrego – mówił Andrzej Falkiewicz, prezes KS Start Radom. – Chciałbym również podkreślić, że wreszcie – od ponad dwóch lat mamy swój własny obiekt do treningów. Przy układaniu grafiku nie musimy się już krępować terminarzem innych dyscyplin, jak chociażby siatkarzy. Mamy także nadzieję, że w przyszłości uda nam się zorganizować większą imprezę judo w hali Radomskiego Centrum Sportu.

W jubileuszowych uroczystościach udział wzięli wicemarszałek Rafał Rajkowski, który uhonorował prezesa klubu pamiątkowym medalem Pro Masovia. – Ważna data i ważny jubileusz, ponieważ klub i ludzie, którzy są w niego zaangażowani, od lat budują historię i kulturę judo w Radomiu – stwierdził.

Jak podkreślał prezydent Radom, Jak Witkowski, dzięki klubowi judo w naszym mieście ma szansę prężnie się rozwijać. – Bardzo się cieszę,



Fot. UMWM

że od 50 lat miłośnicy i adepci judo mogą trenować tę dyscyplinę w naszym mieście. To przede wszystkim zasługa bardzo charyzmatycznego prezesa Andrzeja Falkiewicza, który od lat na swoich barkach dźwiga projekt radomskiego judo – mówił. – Bez wątplenia to piękny sport, a my jako radomianie mamy na swoim koncie liczne sukcesy w mistrzostwach świata czy Europy. Dziś judo w Radomiu to przede wszystkim charakter i młodzi ludzie, którzy mają szansę rozwijać swoje kwalifikacje.

W trakcie wydarzenia wręczone zostały m.in. odznaki Polskiego Związku Judo. Swoje umiejętności zaprezentowali także najmłodsi i starsi członkowie klubu.

Prezydent zdradził, że istnieje szansa, iż między 25 a 27 października w Radomskim Centrum Sportu odbędą się Mistrzostwa Polski Seniorów w Judo.

WERONIKA SADOWSKA

ROBERT PRYGIEL DRUŻYNA **PRYGLA**
DZIELNIA NOWEGO PREZYDENTA RADOMIA

DO RADY MIASTA RADOMIA
OKRĘG NUMER 4

7 POZYCJA

MICHAŁ ŻEROMIŃSKI

Materiał wyborczy sfinansowany ze środków KWW Nowego Prezydenta Radomia Roberta Prygla.

radio

rekord

SŁUCHAJ NA 106,2 FM

RODZIME
RADIO!

www.radiorekord.pl